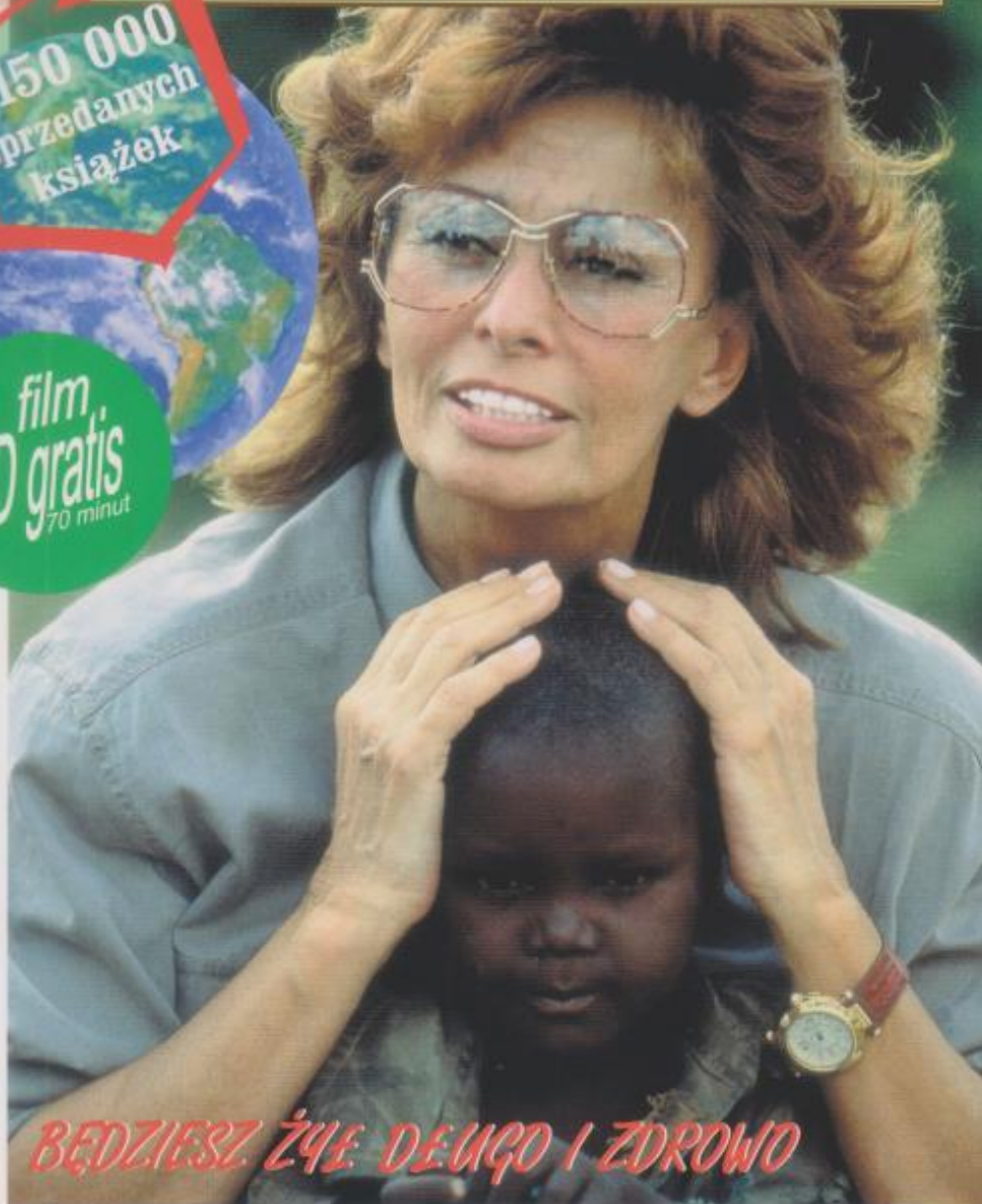


Piotr Lewandowski

# SAMOLECZENIE METODĄ B.S.M.<sup>®</sup>

1 150 000  
sprzedanych  
książek

film  
CD gratis  
70 minut



*BĘDZIESZ ŻYŁE, DEWUĞO I ZDROWO*

ZDROWIE BEZPIECZEŃSTWO NIEZALEŻNOŚĆ ZAUFANIE.  
Teraz więcej: Wskazań i Przeciwwskazań.; Uwag Ogólnych; Wybranych Chorób.

Piotr Lewandowski

**SAMOLECZENIE**  
**METODĄ B.S.M.<sup>®</sup>**

FUNDACJA  
SAMOLECZENIE METODĄ BSM  
Warszawa • 2017

Projekt okładki: Andrzej Pągowski.  
Zdjęcie na okładce: Sophia Loren  
trzymająca dłonie na głowie dziecka  
podczas akcji niesienia pomocy dla ludności Somali.  
Fot. MALANCA/SIPA/EAST NEWS.  
Zdjęcie w tekście: Krzysztof Ratschka.  
Rysunki w tekście: Bogdan Żochowski.

OD 1993 R. SPRZEDANO PONAD 1 150 000 EGZEMPLARZY.

ISBN 978-83-940185-2-8

COPYRIGHT © by Piotr Lewandowski, 1979  
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część tej książki nie może być reprodukowana,  
przechowywana w systemach odtwarzania  
ani rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie  
i jakimkolwiek środkiem bez uzyskania uprzednio  
pisemnej zgody autora; nie może też być rozprowadzana  
w innej niż w tej publikacji okładce i oprawie i bez  
niniejszego zastrzeżenia nałożonego na kolejnego sprzedawcę.

Printed in Poland.  
Wydanie VI poszerzone  
Skład komputerowy: DK

Listy kierować:  
faksem 22 6204759  
e-mailem [fundacja@samoleczeniebsm.pl](mailto:fundacja@samoleczeniebsm.pl)  
[metoda@samoleczeniebsm.pl](mailto:metoda@samoleczeniebsm.pl)

## PODZIĘKOWANIA

Pragnę podziękować tym wszystkim osobom, które przyczyniły się do rozpowszechnienia metody BSM, a w szczególności: Annie Arwanitii, Annie Jaszowskiej, Ewie Gajewskiej-Blaisdell, Ewie Koszur, Barbarze Majorek, Barbarze Skrzypińskiej, Czesławowi Curyłło, Januszowi Pulczyńskiemu, Jolancie Lenartowicz, Józefowi Majkutowi, Karinie Andrzejewskiej, Marii Kańskiej, Markowi Lubie, Pawłowi Dybiczowi, Piotrowi Kwiatkowskiemu, Piotrowi Różyckiemu, Tatianie Sosna-Sarano, Tadeuszowi Lachowiczowi, Waldemarowi Uchmanowi, Wandzie Waligórze, Witoldowi Orzechowskiemu.

Myślę jednak, że najlepszym podziękowaniem dla Nich będą optymistyczne listy od osób, którym metoda pomogła. Cytuję je przy końcu książki, tutaj ograniczę się do jednego fragmentu:

*„Opisy sposobów leczenia są wręcz niewiarygodne – graniczące niemal z baśniową fantazją, a jednak skuteczne i sprawdzalne. W pierwszej kolejności eksperymentowałem na sobie, z dobrym skutkiem, po czym żona moja też „zaryzykowała”. Efekty były równie dobre, jak zresztą u wszystkich niedowierzających znajomych, którzy mimo wszystko spróbowali metody.”*

Edmund Malina, Norymberga

Dziękuję mojej mamie, Barbarze i Maciejowi Kuczyńskim, Elżbiecie i Bogdanowi Żochowski, Iwonie Pietras-Malinowskiej, Marii Kaszy, Ryszardowi Bartysowi, którzy od początku, a więc od kilkunastu lat, swoją zachętą podtrzymywali mój zapal do propagowania metody.

Dziękuję również tym wszystkim, którzy w listach i na licznych spotkaniach zechcieli podzielić się ze mną swoimi uwagami. Spotkań tych w ciągu 10 lat było bardzo wiele, w różnych miastach Polski, a w samej Warszawie odbywały się co tydzień, toteż nie jestem w stanie wymienić wszystkich osób, które przyczyniły się do wzbogacenia metody B.S.M. swoimi doświadczeniami. Nazwiska tylko niektórych z tych osób wymieniam przy cytatach zamieszczonych w tej książce.

Dziękuję, na koniec, tym nieznanym mi z nazwiska osobom, które popularyzują metodę wśród swoich bliskich, znajomych i nieznanym.

Piotr Lewandowski

*Natura sanat, medicus curat  
– natura leczy, lekarz czuwa*

Hipokrates

Zdrowie jest sprawą zbyt poważną by pozostawiać je tylko w rękach przedstawicieli medycyny (w tym szamanów, uzdrowicieli i bioenergoterapeutów – przypis autora).

Tak w skrócie określiła zasady swojego działania 60 lat temu Światowa Organizacja Zdrowia WHO.

Obecne wydanie książki jest pod auspicjami Fundacji Samoleczenie Metodą BSM. Organizacji Pożytku Publicznego, która kieruje się podobnymi zasadami.

Fundacja realizując swoje cele czuwa również nad bezpieczeństwem stosowania B.S.M. Dlatego dodane zostały po konsultacjach lekarskich nowe Wskazania i Przeciwwskazania oraz Uwagi Ogólne. Wszelkie odstępstwa od instrukcji zawartych w tych rozdziałach zagrażać będą Twojemu życiu i zdrowiu.

Trzeba też być świadomym że brak informacji o możliwościach leczenia się B.S.M. w społeczeństwie może uniemożliwić ratunek życia; też nam i bliskim wtedy gdy jesteśmy poza domem. Dlatego dołożymy wszelkich starań, by jak największa ilość osób mogła B.S.M. poznać i stosować.

Wspomóż Fundację Samoleczenie Metodą BSM, by mogła realizować swój cel: Promocji i rozpowszechniania leczenia metodą B.S.M. oraz ochrony zdrowia i profilaktyki.

**Wpłać 1% rocznego dochodu na Fundację Samoleczenie Metodą BSM, nr KRS 0000153931**

**Wpłać dowolną sumę na konto Fundacji Samoleczenie Metodą BSM nr 70 1020 1068 0000 1702 0174 1172. Wpłaty zagraniczne kod Swift: BPKOPLPW**

## OD AUTORA

Drogi Czytelniku,

Z przyjemnością oddaję do Twojej dyspozycji opis nowej, unikalnej metody samoleczenia wielu schorzeń. Czynię to z przekonaniem o jej skuteczności – potwierdzonej dziesięcioletnim już doświadczeniem. Metoda ta uratowała niegdyś zdrowie mnie samemu, a także wielu osobom, którym ją objaśniłem. Zasad stosowania nauczył mnie jej odkrywca, Eugeniusz Uchnast z Warszawy. Przekazywałem je następnie cierpiącym w różnych miastach Polski, na wielu zbiorowych spotkaniach.

Inaczej niż w przypadku leczenia medycznego czy farmakologicznego, gdzie obiektem zabiegów jest system biologiczny, metoda ta wpływa na *pole elektromagnetyczne* organizmu. Pole to jest rodzajem fizycznego spoiwa, odpowiedzialnego za funkcjonowanie różnych układów składających się na ciało człowieka. Oczywiście, równolegle dostarczać należy organizmowi odpowiedniego budulca – białka, witamin, soli mineralnych i innych elementów, bez których organizm funkcjonować nie może.

Odwrotnie niż w leczeniu konwencjonalnym – które ingeruje w biologiczne systemy, dzięki czemu wtórnie uzyskuje się równowagę pola elektromagnetycznego, nazwanego polem „L” (od słowa life – życie) – metodą B.S.M. „leczymy” najpierw to pole, w następstwie czego system biologiczny też dochodzi do normy. Co w metodzie B.S.M. jest najistotniejsze – to skuteczność i szybkość leczenia, a także – pod warunkiem **prawidłowego jej stosowania** – brak szkodliwych działań ubocznych.

W odróżnieniu od innych niekonwencjonalnych metod leczenia, B.S.M. oddziałuje bezpośrednio na *centralny układ nerwowy*. Dzięki ogromnej czułości tego układu na odbiór słabych pól elektromagnetycznych – wypromieniowana energia jest u każdego człowieka w równym stopniu wystarczająca dla wywołania reakcji leczniczych. Czułość ta wiąże się z obecnością w mózgu kryształków magnetytu. Jak odkryto ostatnio ilość magnetytu w mózgu w porównaniu z innymi narządami organizmu jest bardzo duża. Metoda samoleczenia B.S.M. może też pomóc w leczeniu schorzeń, które wydają się nieuleczalne lub są uciążliwe w leczeniu metodami konwencjonalnymi (porównaj cytaty zamieszczone w książce).

Przy leczeniu metodą B.S.M. pomocna jest wiedza medyczna, zapewniająca rozpoznanie choroby i dostarczenie organizmowi odpowiednich składników. Dobrze jeśli chory korzysta z konsultacji lekarza, przeprowadzającego okresowe obserwacje stanu pacjenta i postępów leczenia B.S.M. Nie wszyscy lekarze są jednak przekonani do tej metody. B.S.M. odwołuje się do mało jeszcze znanych sfer funkcjonowania organizmu.

Publikacja ta zawiera najistotniejsze informacje i wskazówki praktyczne dotyczące stosowania metody B.S.M.

**UWAGA!**

**Przed zastosowaniem metody samoleczenia B.S.M. należy dokładnie zapoznać się z rozdziałami: WSKAZANIA I PRZECIWSKAZANIA oraz UWAGI OGÓLNE.**

## **OPIS METODY SAMOLECZENIA B.S.M.**

Metoda B.S.M. lub BIOEMANACYJNEGO\* SPRZĘŻENIA Z MÓZGIEM, wynaleziona przez Eugeniusza Uchnasta, jest sposobem samoleczenia i leczenia przez przywracanie równowagi wewnętrznej organizmu, zachwianej w wyniku chorób i urazów.

Zabiegi polegają na przykładaniu dłoni (ciała) do głowy – nad ośrodkami kory mózgowej, zawiadującymi chorymi częściami ciała. Promieniowanie wysyłane przez żywą tkankę komórkową dłoni pobudza te ośrodki do rozpoczęcia procesów samoleczenia.

Jak wiadomo, człowiek posiada tzw. Pole L – pole elektromagnetyczne, pole życia. Jeśli pojawiają się w nim zmiany – człowiek choruje. I odwrotnie: jeśli człowiek choruje, zmiany pojawiają się w tym polu. Przy leczeniu metodą B.S.M. zachodzi proces zasilania ośrodka centralnego układu nerwowego i – dalej – likwidowania zmian Pola L organizmu. Wraz z likwidowaniem zmian muszą następować procesy lecznicze. Należy zauważyć, że wykorzystujemy tutaj energię, która i tak jest stale, bezużytecznie wypromieniowywana z organizmu. Nie trzeba więc przy leczeniu tą metodą mieć jakichkolwiek nadwyżek energetycznych, spe-

---

\*) Bioemanacja, to, wg. Eugeniusza Uchnasta, „wszelkie rodzaje promieniowań, wydzielające się z organizmu na powierzchni ciała, o nieograniczonym zasięgu i różnorodności form”. (Samoleczenie B.S.M., druk. w odcinkach w tyg. „Walka Młodych”, od nr 41/83r., odc. – str. 33).



cialnych właściwości czy wykorzystywać siły woli. Nie jest też konieczna wiara w wyleczenie.

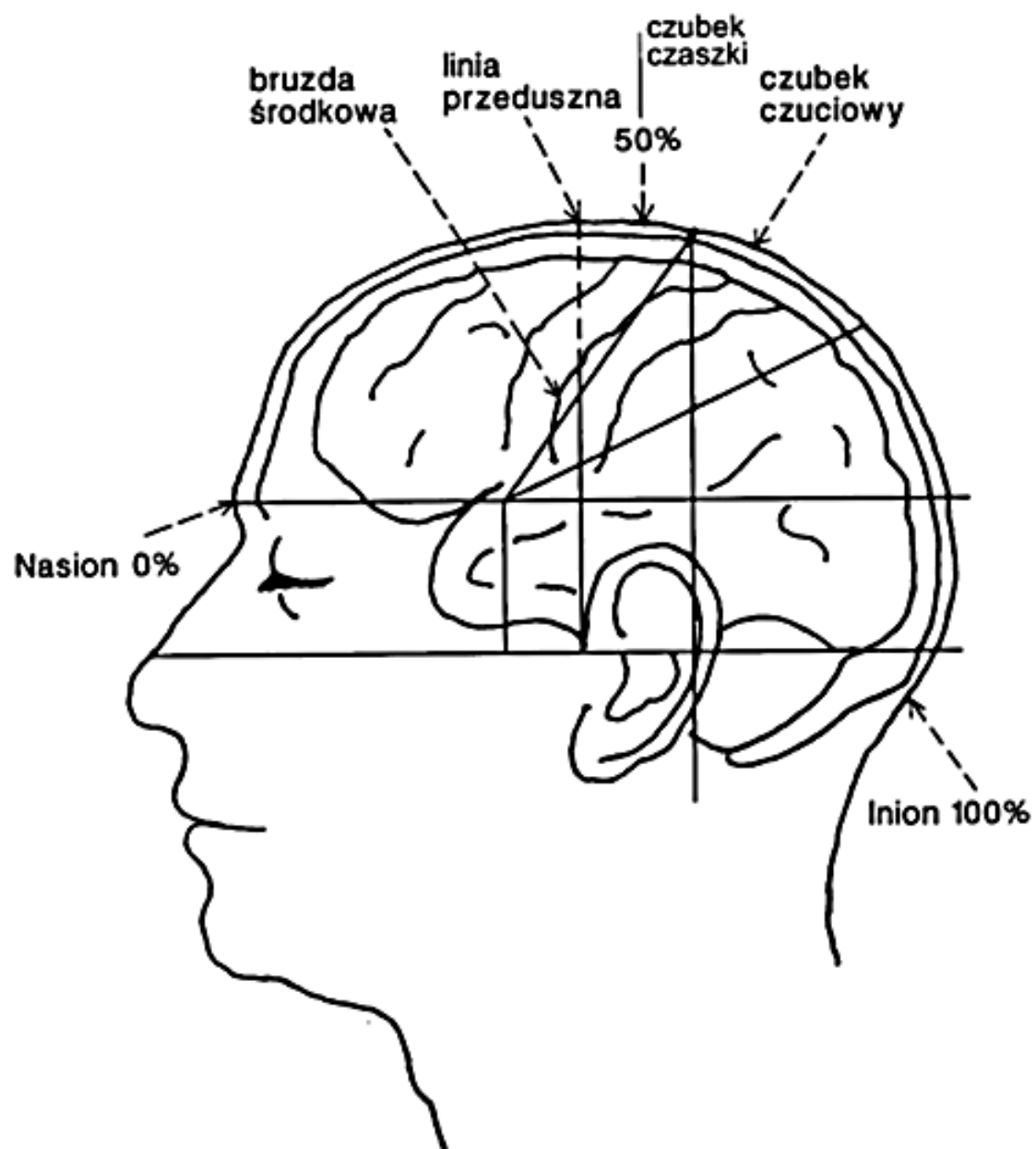
**Metodę B.S.M. może stosować każdy.**

Dla ustalenia właściwego położenia dłoni konieczne jest wyznaczenie na czaszce punktu pomocniczego, którym jest tzw. CZUBEK CZUCIOWY. W celu jego znalezienia należy zmierzyć (np. „centymetrem” krawieckim) wzdłuż linii strzałkowej czaszki odległość od punktu między brwiami – Nasion 0% – do tzw. guzowatości potylicznej zewnętrznej (ostatnie zgrubienie **czaszki** wyczuwalne nad karkiem – Inion 100%). W połowie tej odległości znajduje się czubek czaszki, do którego należy dodać 3 cm w kierunku potylicy, aby wyznaczyć poszukiwany CZUBEK CZUCIOWY. Wszystkie wymienione punkty zaznaczone są na rys. 1.

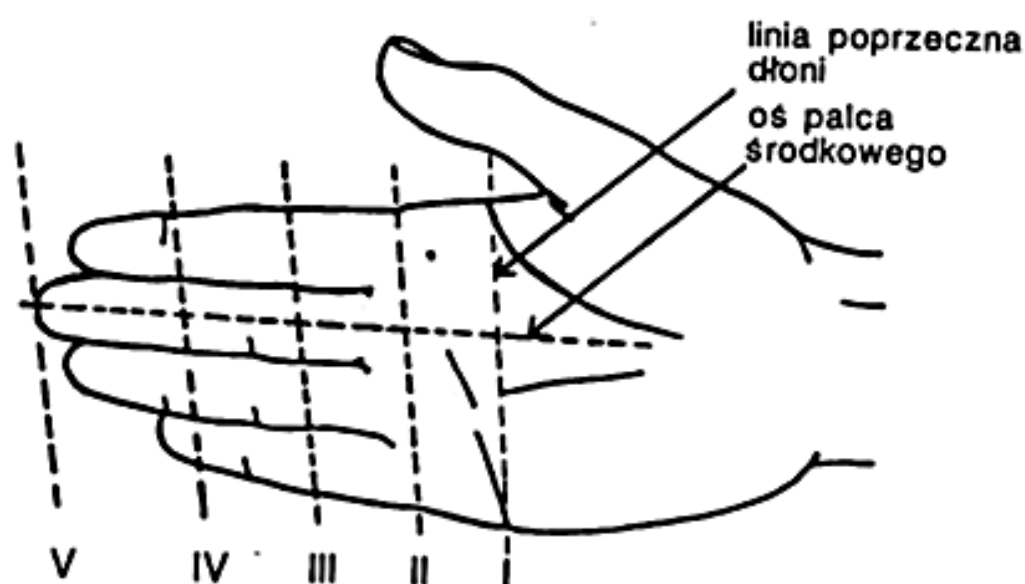
Drugi sposób – jednak mniej dokładny – polega na przeprowadzeniu (w płaszczyźnie pionowej) linii łączącej czubki małżowin usznych. Miejsce jej przecięcia z linią strzałkową czaszki wypada na czubku czaszki, od którego – jak poprzednio – należy odmierzyć 3 cm w kierunku potylicy, aby wyznaczyć CZUBEK CZUCIOWY.

Trzeci sposób polega na umieszczeniu zgięcia kciuka w zagłębieniu czaszki pozostałym po zarośniętym ciemniączku małym (umieszczenie ciemniączka małego jest widoczne na rys. 3) i na dosunięciu do niego pozostałych palców. CZUBEK CZUCIOWY znajduje się wówczas na przecięciu osi palca środkowego z linią strzałkową czaszki. W przypadku dużych dłoni należy dodać jeszcze 0,5 cm w kierunku potylicy.

Dobrze jest też wyznaczyć linie pomocnicze na dłoni. Jedną z tych linii należy przeprowadzić wzdłuż osi pal-



1. Topografia mózgu w czaszce. Wg. Dr Ferenc Kiss, dr Janos Szentagothai, „Atlas anatomii człowieka”, PZWL, 1975 r.



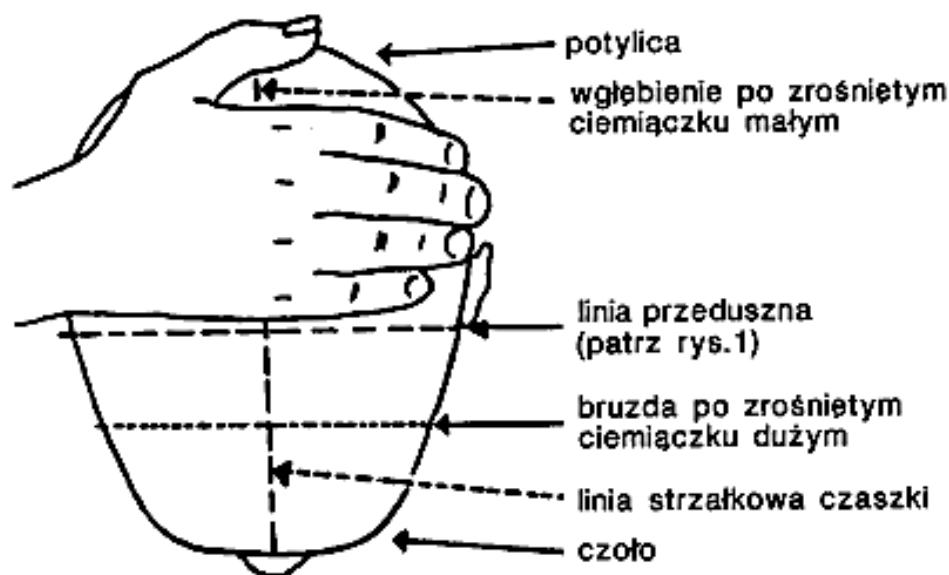
2. Linie od I do V pokazują, gdzie powinna przebiegać pod dłonią linia strzałkowa czaszki po prawidłowym ułożeniu dłoni w pozycjach leczniczych od I do V.

ca środkowego, drugą – prostopadle do niej, pod poduszkami stawów palców (linia poprzeczna dłoni). Punkt ich przecięcia jest umownym środkiem dłoni (rys. 2).

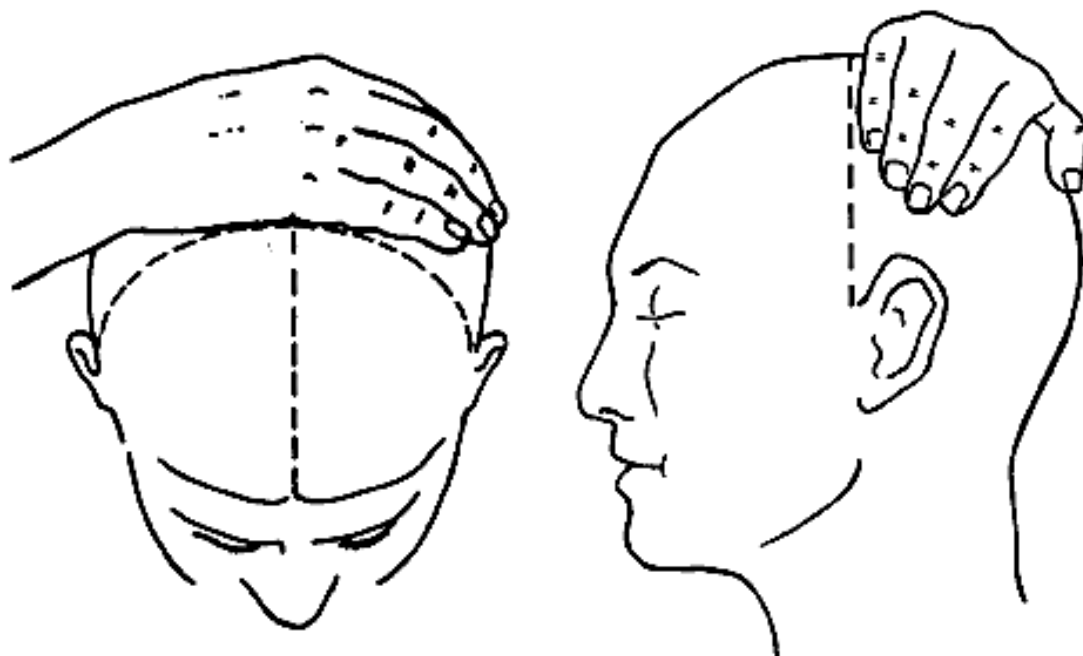
Ponieważ lewa połowa mózgu zawiaduje prawą połową ciała, zaś prawa połowa – lewą, zabiegi lecznicze wykonuje się na tej połowie czaszki i tą dłonią, które leżą po przeciwnej stronie, niż leczona część ciała.

## I POZYCJA LECZNICZA

W pozycji tej wybór ręki jest obojętny: może być lewa lub prawa. Dłoń należy położyć na czaszce tak, aby środek dłoni pokrywał się z CZUBKIEM CZUCIOWYM czaszki. Zarazem linia poprzeczna na dłoni powinna



3. Widok głowy z góry. Dłoń ułożona w pozycji I. Linia poprzeczna dłoni pokrywa się z linią strzałkową czaszki. Krawędź dłoni nie przekracza linii przedusznej. Przy układaniu dłoni na czaszce w poszczególnych pozycjach należy również kierować się jej położeniem względem tej linii. W pozycjach I i II krawędź dłoni nie może przekroczyć linii przedusznej. W pozycjach III, IV i V krawędź dłoni powinna ją przekraczać nieznacznie.



3a, 3b. I pozycja lecznicza, widok od czoła i z boku.

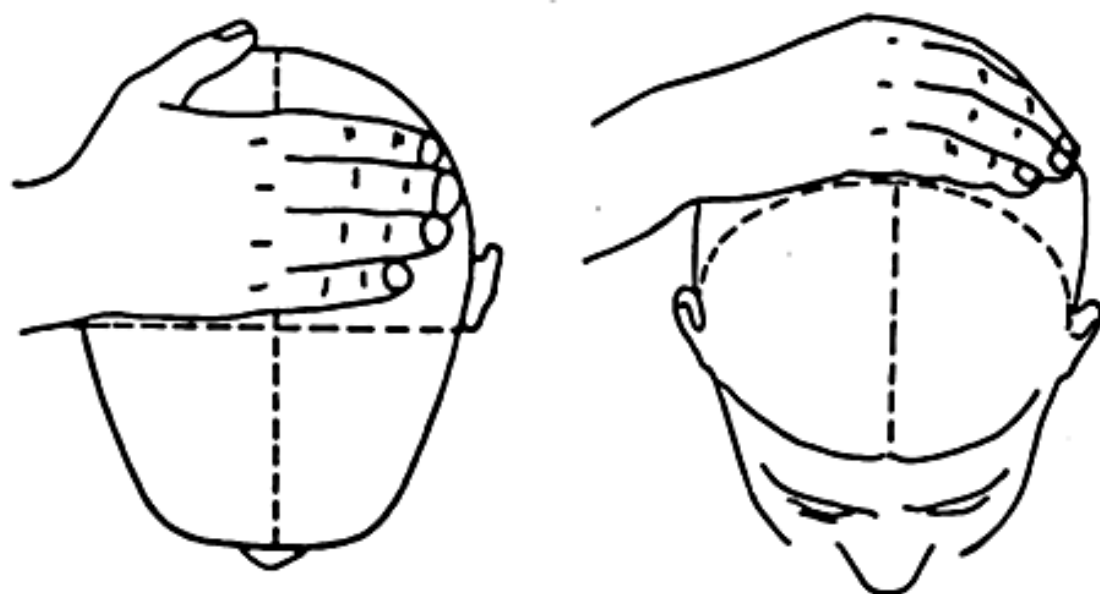
pokrywać się z linią strzałkową czaszki. Kciuk winien być odstawiony, pozostałe palce zwarte tak, aby cała powierzchnia palców i dłoni przylegała do czaszki (rys. 3, 3a, 3b).

W pozycji I leczy się choroby serca i naczyń wieńcowych, oraz układu krążenia i systemu nerwowego, wyrównuje się ciśnienie oraz skład chemiczny krwi do normy.

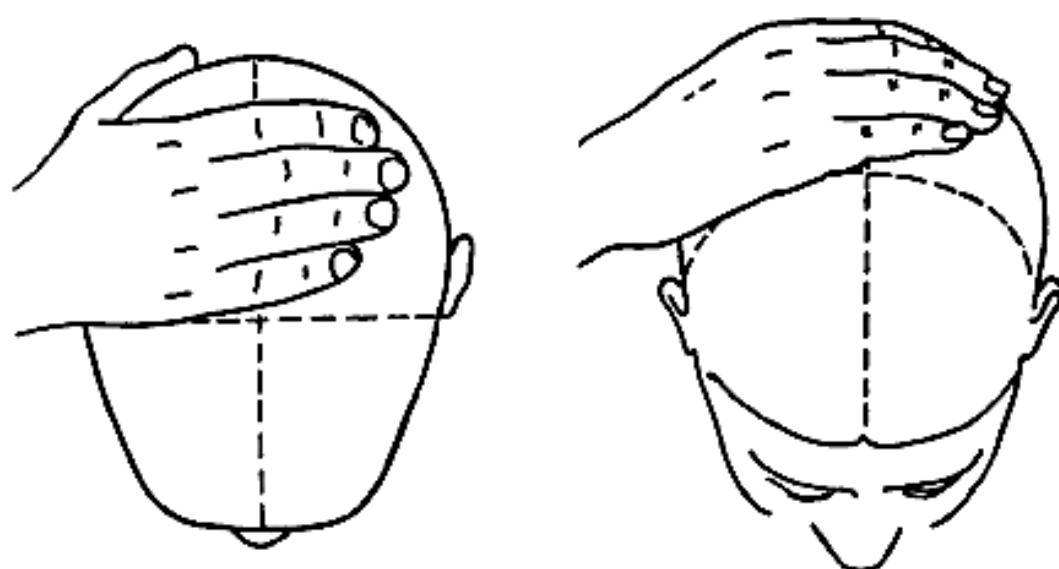
## II POZYCJA LECZNICZA

Stosuje się dłoń lewą lub prawą – przeciwną w stosunku do leczonego organu. Dłoń – ułożoną najpierw w pozycji I – należy przesunąć o 1,5–2 cm w kierunku ucha leżącego po tej samej stronie co ręka (rys. 4 i 4a).

W pozycji II leczy się schorzenia skóry, mięśni i szkieletu kostnego z wyjątkiem rąk.



4, 4a. Ułożenie dłoni w pozycji II widziane z góry i od strony czoła.



5, 5a. Ułożenie dłoni w pozycji III widziane z góry i od czola.

### III POZYCJA LECZNICZA

Stosuje się dłoń lewą lub prawą – przeciwną w stosunku do leczonej części ciała.

Dłoń ułożoną najpierw w pozycji I należy przesunąć o 3 cm w kierunku ucha leżącego po tej samej stronie i ułożyć ją lekko skośnie (rys. 5 i 5a).

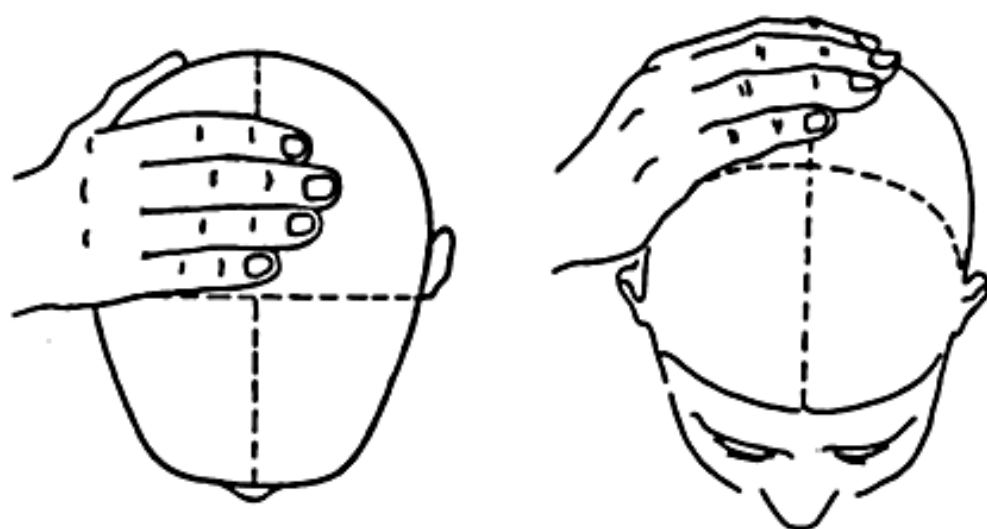
W pozycji III leczy się rękę.

### IV POZYCJA LECZNICZA

Stosuje się dłoń lewą albo prawą – przeciwną w stosunku do leczonej części ciała.

Palec środkowy spoczywa na CZUBKU CZUCIOWYM tak, aby podstawa dłoni znalazła się 1,5 cm ponad małżowiną uszną. Dłoń ułożona lekko skośnie przekracza linię przeduszną (rys. 6 i 6a).

W pozycji IV leczy się organy wewnętrzne w obrębie jednej strony głowy, gardła, płuc i jamy brzusznej.

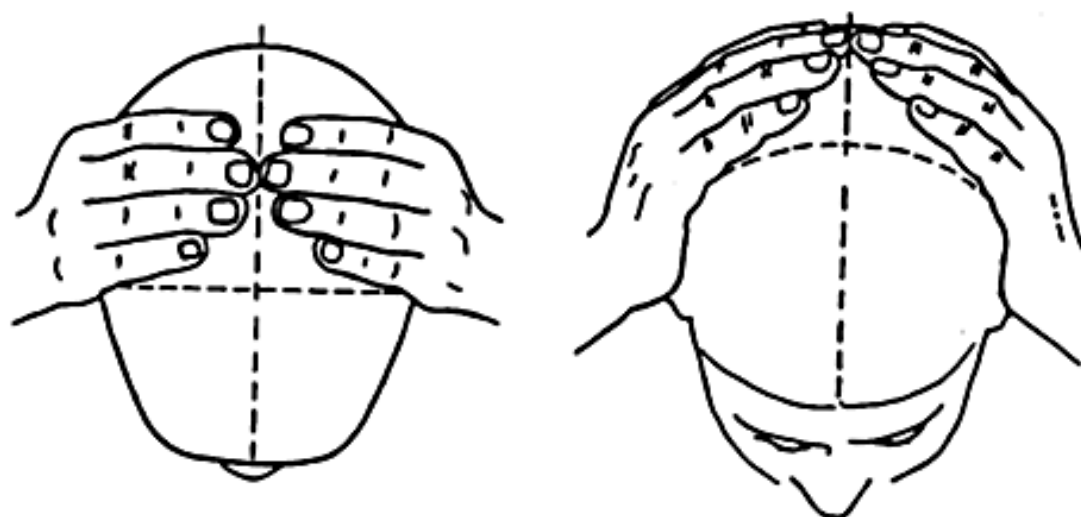


6. 6a. Ułożenie dłoni w pozycji IV widziane z góry i od czola.

## V POZYCJA LECZNICZA

Stosuje się obie dłonie równocześnie.

Palce środkowe spoczywają na CZUBKU CZUCIOWYM, lekko się stykając. Przy dużych dłoniach podstawy dłoni odchylają małżowiny uszne, aby przylegać do czaszki. Dłonie ułożone są lekko skośnie (rys. 7 i 7a).



7. 7a. Ułożenie dłoni w pozycji V widziane z góry i od czola.

W pozycji V leczy się narządy wewnętrzne obu stron jamy brzusznej, płuc, głowy i gardła.

Nie wolno stosować pozycji IV i V w przypadku obecności ciał obcych w organizmie, np. kamieni czy piasku nerkowego. Zabieg wywołuje wówczas ruchy wyrzutowe dla usunięcia tych ciał co może spowodować zaczopowanie przewodów. Czasami stosuje się pozycję V przy małych kamieniach czy piasku, ale tylko za zezwoleniem lekarza, który zna metodę B.S.M.

## VI POZYCJA LECZNICZA

Stosuje się prawą dłoń na prawej połowie czaszki – zastosowanie lewej daje znacznie słabszy efekt leczniczy.

Palcem środkowym (całą długością) należy wyszukać w części skroniowej podłużną bruzdę, pozostałą po zarosniętym ciemiaczku dużym (rys. 3). Palec środkowy należy pozostawić w bruzdzie. Podstawa dłoni winna spoczywać tuż nad linią poziomą łączącą łuk brwiowy z nasadą małżowiny usznej. Kciuk odstawiony, pozostałe palce zwarte (rys. 8).

W pozycji VI leczy się bezsenność.



8. Ułożenie prawej dłoni w VI pozycji.



## VII POZYCJA LECZNICZA

Stosuje się prawą dłoń, którą należy ułożyć najpierw w pozycji VI, a następnie zwarte palce przesunąć czubkami o 1,5 cm ku czołu. Podstawa dłoni pozostaje nie przesunięta, jedynie lekko skrzycona (rys. 9).

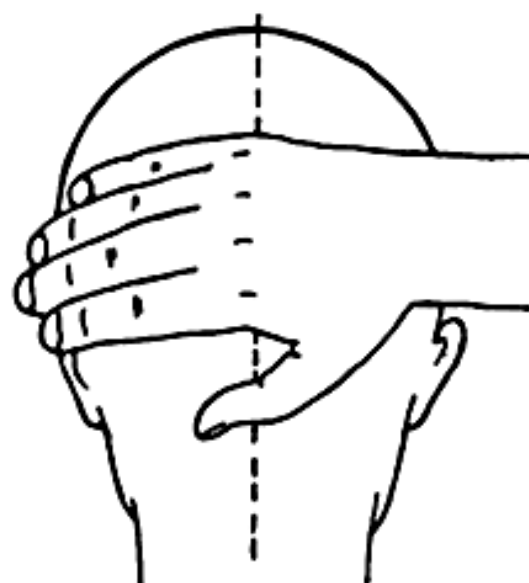
W pozycji VII leczy się przeziębienia.



9. Ułożenie prawej dłoni w VII pozycji.

## VIII POZYCJA LECZNICZA

Stosuje się dłoń lewą lub prawą, przeciwną do leczonych organów. Odstawionym kciukiem należy wyszukać guzowatość potyliczną zewnętrzną (ostatnie zgrubienie czaszki nad karkiem), a następnie dołączyć do niego pozostałe, zwarte palce i całą dłoń przesunąć tak, aby linia poprzeczna dłoni pokryła się z linią strzałkową czaszki. Kciuk należy odstawić, aby zapewnić lepsze przyleganie dłoni (rys. 10).



10. Ułożenie prawej dłoni w VIII pozycji.

W pozycji VIII leczy się astygmatyzm, jaskrę, zaćmę, większość zezów i choroby związane z siatkówką oka.



Państwo Kazimierz i Alicja Dębeccy z autorem, stosujący pozycje B.S.M., od lewej: III, VIII, V. Państwo Dębeccy po wyleczeniu poważnych schorzeń: poparzenia i paradontozy, od kilkunastu lat stosują profilaktycznie metodę B.S.M. i nie chorują.

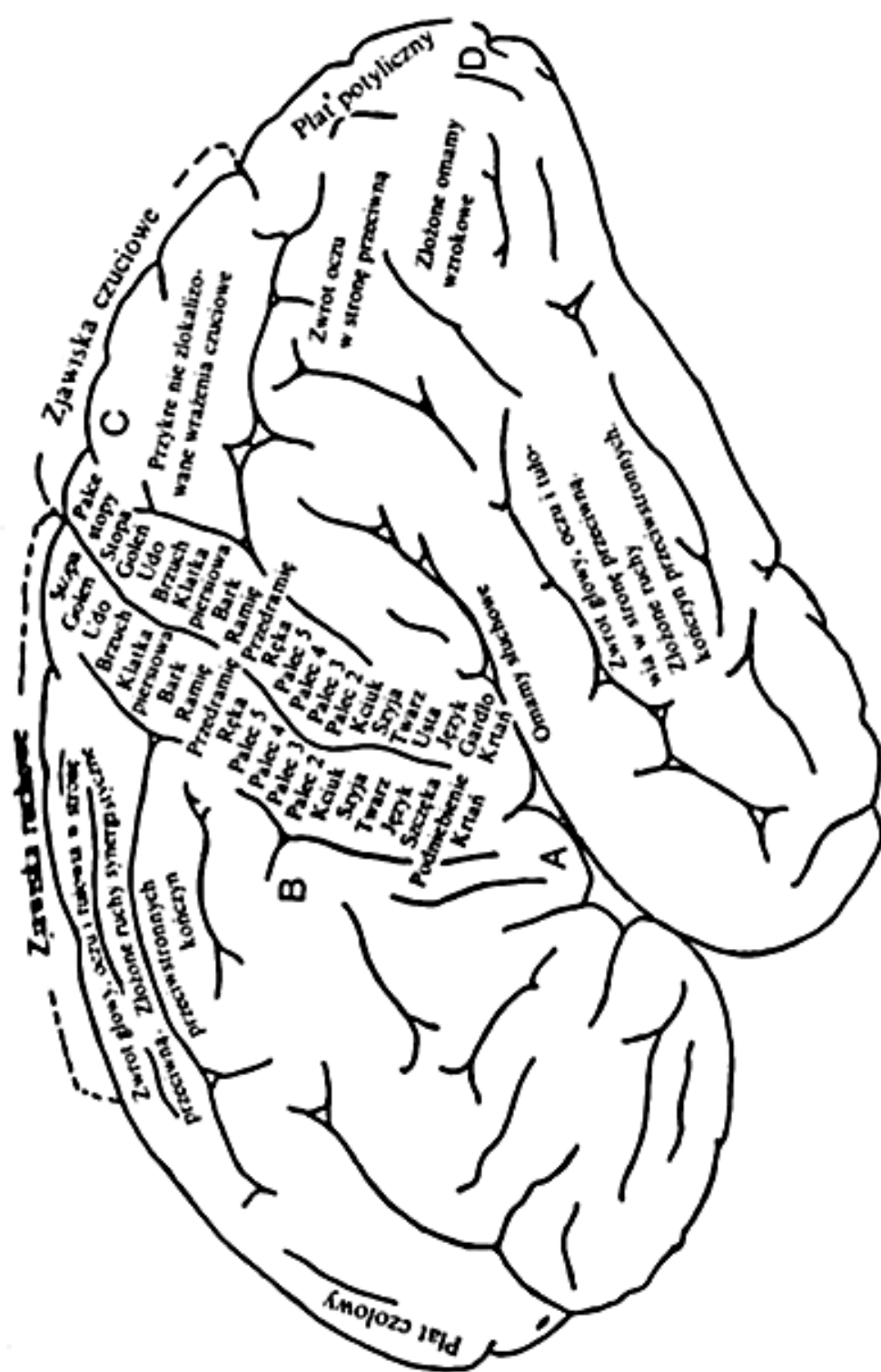
## SCHEMATY MÓZGU

Rys. 11 przedstawia widok boczny mózgu ze strefami: ruchową i czuciową, w których wyróżniono ośrodki zawiadujące częściami ciała. Leczenie wymaga nakrywania ciałem – dłonią, nadgarstkiem – odpowiednich pól w strefie czuciowej i utrzymywania danej pozycji przez pewien czas (patrz pozycje ułożeń dłoni na głowie od I do V).

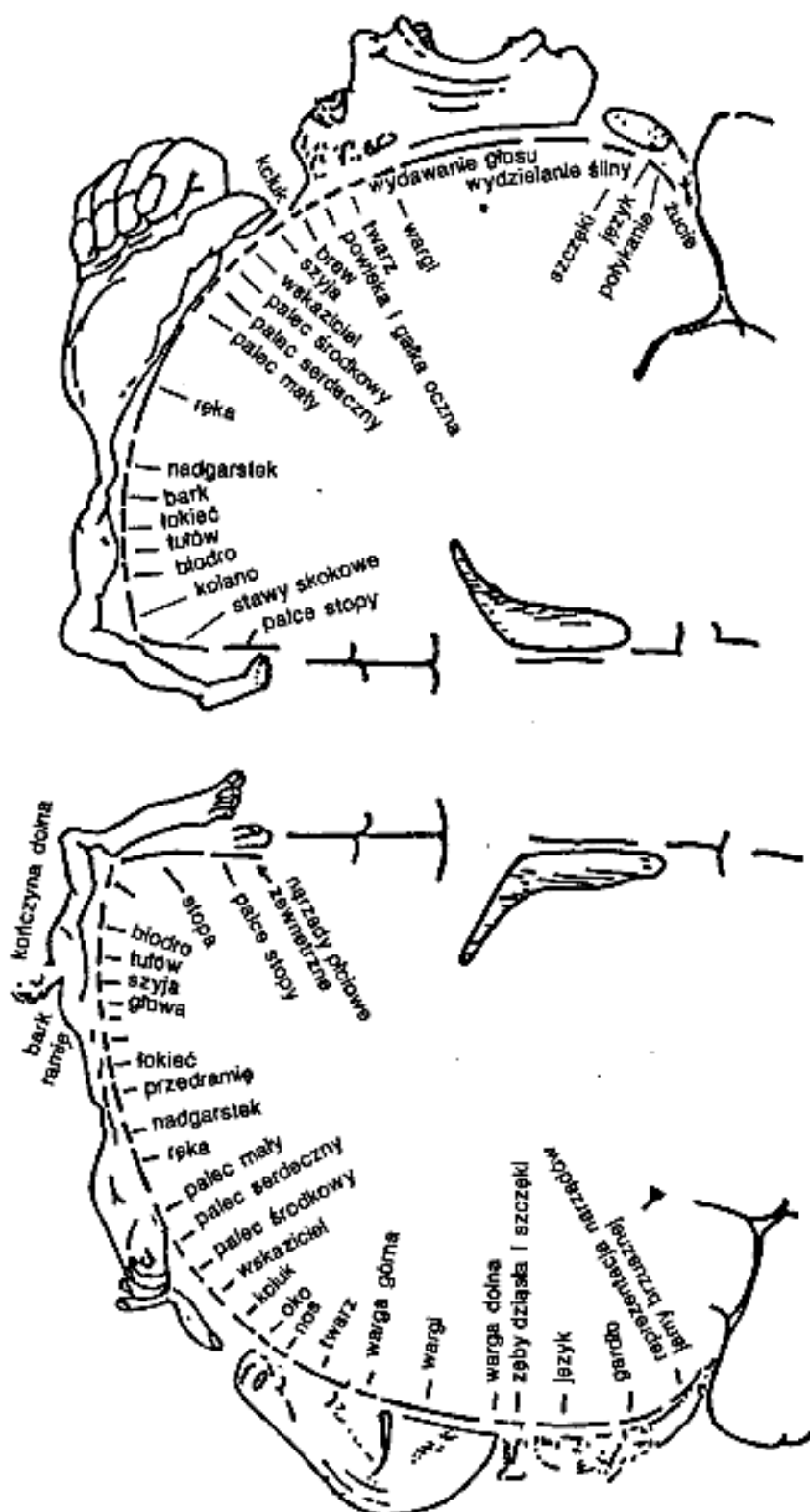
Rys. 12 ukazuje pola czuciowe na przekroju czołowym mózgu. Rysunki części ciała mają tu wielkości proporcjonalne do wielkości odpowiadających im pól kory mózgowej.

Rys. 12a ukazuje pola ruchowe na przekroju czołowym tej samej połowy mózgu co na rys. 12.

Rys. 13 przedstawia przekrój mózgu z widoczną szczeliną między obu półkulami. Szczelinę tę zakrywamy w pozycji I, przez co oddziałujemy głównie na układ vegetatywny, który dzieli się na układ nerwowy przywspółczulny i układ nerwowy współczulny (rys. 14).



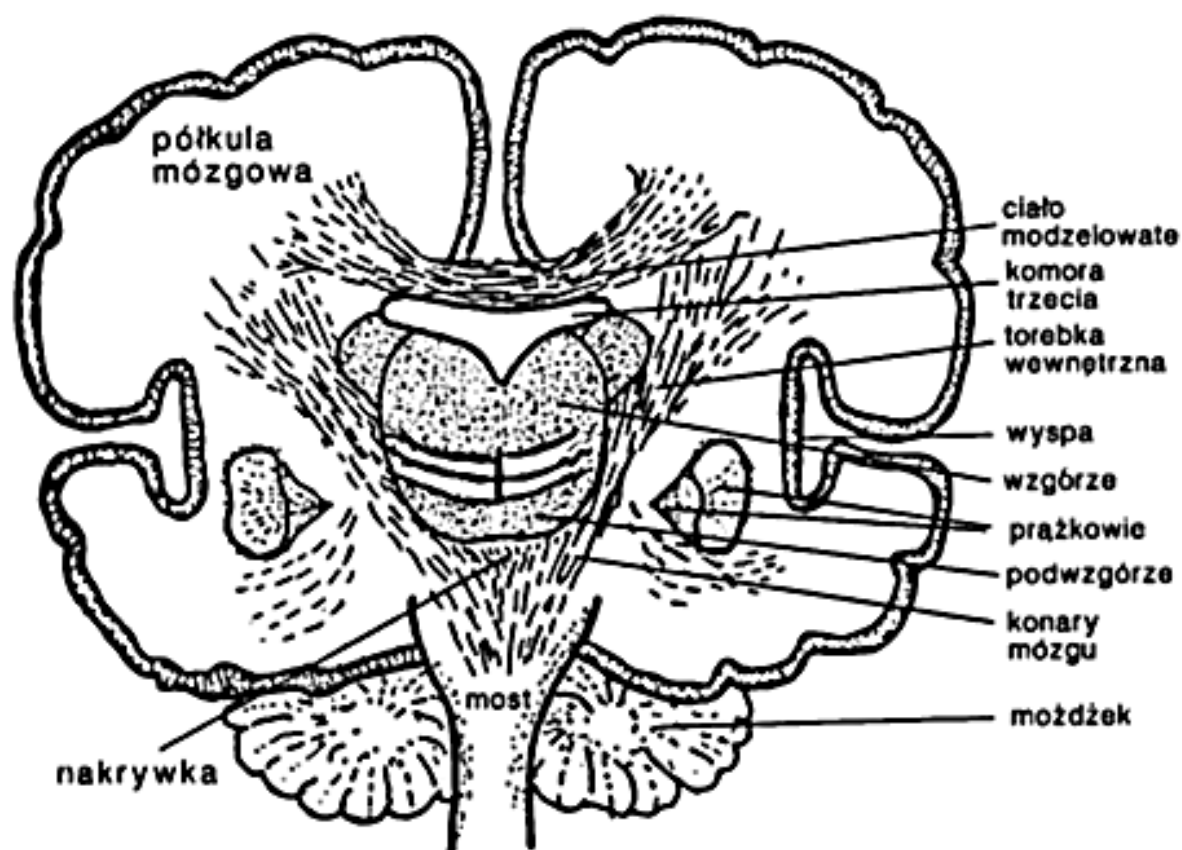
11. Wyniki drażenia kory mózgowej prądem elektrycznym. A - ruchy żucia, lizania i polykania. B - zwrot oczu w stronę przeciwną bez aury wzrokowej. C - aura czuciowa w kończynie dolnej po stronie przeciwniej, z następczym zespołem ruchów synergistycznych. D - bezpostaciowe wrażenia wzrokowe: promienie, światło (wg. Foerster). Reprodukacja wg. „Struktura i funkcja w neurologii”, Joseph G. Chusid.



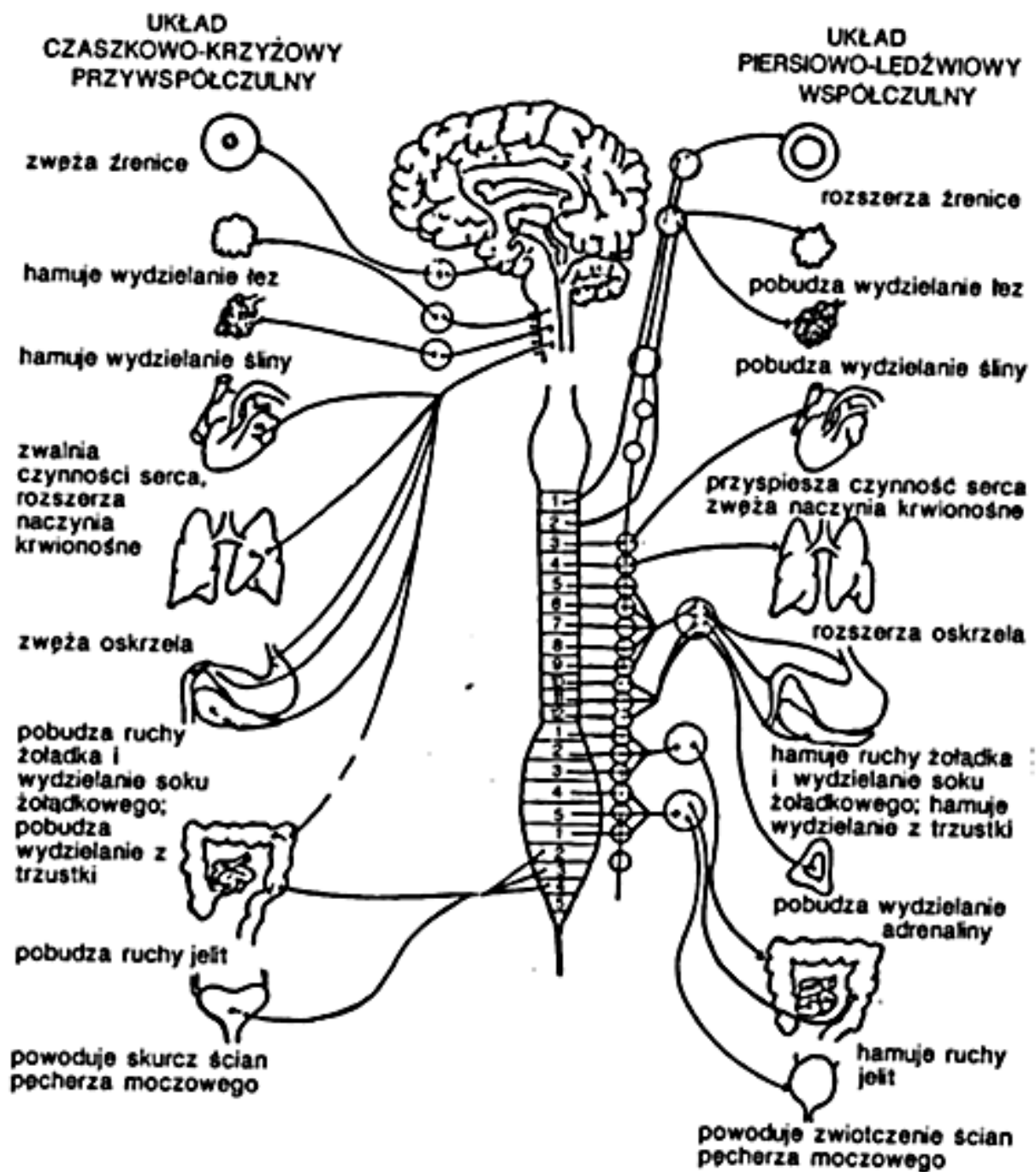
12a. „Homunkulus” ruchowy, nałożony na powierzchnię zakrętu przedśrodkowego, na przekroju mózgu w płaszczyźnie czołowej.

12. „Homunkulus” czuciowy, nałożony na powierzchnię zakrętu zaśrodkowego, na przekroju mózgu w płaszczyźnie czołowej.

Oba rysunki ilustrują korową reprezentację różnych części ciała. Rozmiary tych części są proporcjonalne do wielkości odpowiadających im pól korowych (wg. Penfielda i Rasmuscna). Repr. wg. „Struktura i funkcja w neurologii”, Joseph G. Chusid.



113. Schemat kory mózgowej człowieka. Przekrój czołowy przez wzgórze. Wg. „Biologiczne podstawy zachowania”, Joseph Altman, PWN, 1970.



14. Schemat układu współczulnego i przywspółczulnego ukazujący ich antagonistyczne działanie na różne narządy wewnętrzne. Wg. Johnson i in. „General biology”, wyd. popr. Holt Reinhart i Winston, 1961; za Joseph Altman'em. „Biologiczne podstawy zachowania”, PWN, 1970).

## WSKAZANIA I PRZECIWSKAZANIA

Metoda B.S.M. w przypadku zdrowego organizmu nie powoduje żadnych ujemnych skutków - nie działa.

Każdorazowy zabieg metodą B.S.M. powinien trwać co najmniej 20 minut. Przy rozpoczynaniu kuracji pierwszy zabieg powinien być przedłużony do 35 minut. Czas należy kontrolować zegarkiem. Reakcje lecznicze w organizmie trwają po każdym, prawidłowo przeprowadzonym zabiegu do 3-4 godzin. Ilość zabiegów: najmniej 2-4 dziennie, aż do zupełnego wyleczenia choroby.

Lecząc się metodą B.S.M. należy pamiętać, że im częściej i dłużej stosowane będą zabiegi, tym szybciej będzie następował powrót do zdrowia. Czasami - w rzadkich przypadkach, na skutek silnych reakcji leczniczych - może wystąpić osłabienie organizmu spowodowane wyczerpaniem się odpowiedniego budulca: białka, soli mineralnych, witamin. Można wówczas zrobić jedno - dwudniową przerwę, starając się odpowiednim pożywieniem uzupełnić braki budulcowe.

Jeżeli ktoś ma kłopoty z utrzymaniem dłoni w którejś z pozycji - może zrobić przerwę, a potem przyłożyć dłoń ponownie, przedłużając zabieg o czas przerwy w zabiegu.

W lekkich przypadkach pomaga już jeden lub kilka zabiegów. Pewne choroby, zwłaszcza zadawnione, leczy się nawet kilka lub kilkanaście tygodni, niekiedy znacznie dłużej.

Dla znieczulenia dokuczliwych bólów należy zwiększyć częstotliwość zabiegów.

Nie ma znaczenia, czy zabiegi wykonuje sam chory, czy też leczy go inna osoba. Również dłoń może



być zastąpiona inną częścią ciała, najlepiej dobrze umięśnioną – np. przedramieniem. Czynnikiem wywołującym reakcje lecznicze jest promieniowanie żywej tkanki komórkowej. Indianie meksykańscy leczą się skutecznie przykładając do ciała bezwłose psy, zaś południowo-amerykańscy – przykładając świnki morskie.

**Nastawienie psychiczne w leczeniu B.S.M. nie odgrywa żadnej roli.** Można leczyć się tą metodą czytając książkę, słuchając radia, czy oglądając telewizję, z wyjątkiem osób leczących oczy.

Podczas zabiegów często występują reakcje w postaci np. kłucia, pieczenia, rozgrzania lub ochłodzenia, wreszcie pulsowania dłoni lub skóry czaszki, a także znieczulenia bólu lub jego wzmożenia. Zapoczątkowuje się też proces gojenia ran, przeważnie widoczny gołym okiem.

W przypadku chorób kręgosłupa, jeżeli ból nie ustępuje pod wpływem zabiegów, konieczne jest rozpoznanie lekarskie dla stwierdzenia ewentualnych mechanicznych uszkodzeń, np. przemieszczenia kręgow.

W okresie leczenia B.S.M. **nie wolno stosować żadnych leków** zewnętrznych ani wewnętrznych, z wyjątkiem witamin, soli mineralnych i hormonów w razie ich braku. Nie powinno się pić ziół, alkoholu, kawy, herbaty oraz napojów mających działanie pobudzające. Nie powinno się jeść miodu i czosnku. Alkohol, kawa i herbata są szczególnie niewskazane podczas leczenia ciśnienia, nerwic, stresów. Ponadto nie wolno zażywać środków uspokajających czy pobudzających ponieważ obecność tych związków w organizmie może spowodować bardzo przykre sensacje i objawy, jak odbarwienie oczu, czy pogorszenie stanu choroby. Można pić mleko, kawę zbożową, wody mineralne, soki.

Nie można też stosować równocześnie innych zabiegów uzdrowicielskich czy terapeutycznych: kom-

presów, smarowań, czy naświetlań, ani nosić na ciele przedmiotów działających leczniczo, np. ziaren gorczycy.

W czasie zabiegów należy zdejmować z ciała i wyjmować z włosów wszelkie przedmioty metalowe. Same włosy nie stanowią przeszkody. Nie należy też się stykać z inną osobą czy zwierzętami. Jeśli zabieg wykonuje druga osoba, nie powinno być żadnego kontaktu fizycznego poza dłoń trzymaną na czaszce.

Podczas kuracji B.S.M. niezwykle ważne jest zachowanie profilaktyki i stworzenie ogólnych warunków do wyleczenia. Na przykład przy leczeniu wrzodów żołądka, niezbędne jest zachowanie diety, a przy grypie czy anginie – pozostawanie w cieple, najlepiej leżenie w łóżku aż do wyleczenia. Po każdym zabiegu należy chronić ciało przed zimnem. W nagłych przypadkach, przy zemdleniach, stanach agonalnych, śmierci klinicznej, przy zatruciach, należy wykonać najpierw zabiegi pierwszej pomocy i starać się sprowadzić lekarza. Zabiegi pierwszej pomocy to np. sztuczne oddychanie, masaż serca, zatamowanie upływu krwi z tętnic, zszywanie rany, płukanie żołądka itp.

Jeśli nie można tych zabiegów wykonać lub jeśli nie dają one rezultatów, wówczas, stosując metodę B.S.M., stwarza się dodatkową szansę ratunku dla chorego. **Trzeba pamiętać, że zastosowanie metody B.S.M. może uratować chorego nawet wtedy, kiedy nie jest w stanie tego dokonać opieka medyczna za pomocą leków i nowoczesnej aparatury.**

Wtedy gdy nie mamy czasu wymierzać dokładnie ułożenia dłoni, a sytuacja wymaga natychmiastowego działania, dłoń kładziemy w pozycji I na czubek czuciowy (rys. 3b). Głowa w tym miejscu jest specyficznie ukształtowana, toteż jeśli dłoń przesuniemy zbyt do przodu lub zbyt do tyłu, to w pozycji I brak będzie

reakcji leczniczych. To samo dotyczy pozostałych pozycji choć w mniejszym stopniu.

**Dopiero po częstym stosowaniu metody nabiera się wprawy, aby bez wymierzania prawidłowo układać dłoń.**

Wszystkie pozycje najlepiej jest stosować **leżąc**. Ran i stłuczeń nie zakrywa się na czas zabiegu. Nie wolno też uciskać okolic chorego miejsca – również po zabiegu. Nie można forsować organizmu. Przy leczeniu układu krążenia lub paraliżu kończyn wskazane są tylko nie męczące ćwiczenia ruchowe. Dopiero po utrwaleniu się efektów leczenia można stosować zwiększone dawki ćwiczeń rehabilitacyjnych.

**Poważniejsze choroby wymagają diagnozy i kontroli lekarskiej.** Prawidłowa diagnoza jest niezbędna dla właściwego wyboru pozycji leczniczej, a także dla uzupełnienia braków witaminowych czy pokarmowych. W chorobach takich, jak cukrzyca czy nowotwory, stała kontrola lekarska jest nieodzowna. I wreszcie – tylko lekarz może stwierdzić całkowite wyleczenie.

Rola lekarza powinna się kształtować według powiedzenia najsłynniejszego z nich – Hipokratesa: „Natura leczy, lekarz czuwa”.

## UWAGI OGÓLNE

1. We wszystkich pozycjach leczniczych dłoń ze zwartymi palcami (z wyjątkiem kciuka) powinna całą powierzchnią przylegać do czaszki. Należy ją ułożyć swobodnie, bez większego nacisku.
2. Metoda B.S.M. może nie przynieść oczekiwanych rezultatów, jeżeli:
  - brak jest w organizmie organu, którego praca jest niezbędna dla funkcjonowania leczonej części ciała,
  - organ taki jest obumarły lub zniszczony,
  - w organizmie nastąpiło przemieszczenie, które można usunąć tylko operacyjnie,
  - na skutek operacji nastąpiły w organizmie przemieszczenia mechaniczne,
  - rozpoznanie choroby było nieprawidłowe,
  - zastosowano nieodpowiednią pozycję,
  - w danej pozycji niewłaściwie ułożono dłoń,
  - w organizmie występuje silny niedobór soli mineralnych, białka lub witamin i nie jest on uzupełniany,**
  - nie zastosowano się do WSKAZAŃ I PRZECIWWSKAZAŃ oraz UWAG OGÓLNYCH.
3. Stosowanie metody B.S.M. jest bezwzględnie niewskazane:
  - na tętniaki, wylewy do mózgu, udary krwotoczne – też po wypadku,
  - u chorego któremu usunięto po obu stronach ciała te same węzły chłonne,
  - bez zgody lekarza zaznajomionego z tą metodą – na nowotwory nachodzące na aorty i tętnice, nowotwory jelita cienkiego, guzy mózgowo, ostre zapalenie wyrostka robaczkowego, torbiele i ropnie znajdujące się pod grubą warstwą ciała albo w narządach wewnętrznych, skrzepy

w przewodach organizmu; w celu usunięcia ciał obcych: kamieni, płasku.

4. Kobiety w ciąży nie mogą stosować metody samoleczenia B.S.M.
5. Metody B.S.M. nie powinno się stosować bezpośrednio po powstaniu wylewu, spowodowanego zerwaniem mięśni czy ścięgien, jakie często zdarza się sportowcom. Podobnie w innych przypadkach wylewów po skręceniu rąk czy nóg. Leczenie powinno się zacząć dopiero po upływie kilku dni.
6. Jeśli metoda B.S.M. jest stosowana do leczenia narządu po operacji, a rana pooperacyjna styka się z innym narządem – mogą wystąpić zrosty na skutek szybkiego gojenia się rany.
7. **W nagłych przypadkach, przy zemdleniach, atakach serca, często już po kilku minutach stosowania poz. I widać efekty** – chorzy odzyskują przytomność, ustają duszności, wracają kolory na twarzy. Jeśli te efekty nie pojawią się tak szybko, to należy trzymać dłoń aż do ich uzyskania (nawet powyżej jednej godziny), ponieważ mogą to być przypadki np. zawału czy stanu agonalnego.
8. Związki organiczne – hormony, służące uzupełnieniu braków fizjologicznych np. insulina, muszą być przyjmowane podczas leczenia B.S.M. pod częstszą niż zwykle kontrolą lekarską.
9. Kto kiedykolwiek w celach leczniczych pobierał dawki trucizn, które się kumulują w organizmie, np. strychninę, nie może leczyć się metodą B.S.M.
10. Gojące się rany zakrywamy po ukończonym zabiegu B.S.M. w taki sposób, by opatrunek ich nie dotykał. Najlepiej w tym celu zrobić walek z waty otaczający ranę. Nie należy bandażować grubo i mocno.
11. Przy leczeniu oparzeń miejsca wysuszone można smarować oliwą z oliwek.
12. Stosując kolejno, bez dłuższych przerw, kilka pozycji, pozycję najważniejszą stosuje się jako ostatnią.

13. Każda z wymienionych pozycji – II, III, IV, V może zastąpić w pewnym stopniu pozycję układaną wyżej na głowie np.: poz. IV może zastąpić poz. III, II, I.
14. Metalowe protezy zębowe i śruby łączące kości nie stanowią przeszkody w stosowaniu leczenia B.S.M.
15. Jeśli nie widać efektów przy leczeniu mięśniaków (do miesiąca czasu), leczenie należy wspomóc kuracją hormonalną pod kierunkiem lekarza.
16. Po wylewie do mózgu albo udarze krwotocznym można stosować zabiegi dopiero gdy lekarz stwierdzi że nie ma skrzepów.
17. Jeżeli w czasie trwania reakcji leczniczych w organizmie w trakcie zabiegu lub po nim ulegnie przeziębieniu część ciała (bark, stawy kończyn) to utworzy się zapalenie które trudno będzie usunąć właściwą zwykle pozycją – ból będzie wzrastał. Należy wówczas stosować tylko poz. V.
18. Jeśli lekarz zaleci pobieranie tranu to nie stosujemy leczenia aż do zakończenia kuracji tranem.
19. W czasie leczenia może wystąpić zwiększona liczba cholesterolu we krwi, która po zejściu złożeń ulegnie zmniejszeniu.
20. Zatrucie zęba podczas jego leczenia nie przeszkadza w stosowaniu metody samoleczenia BSM.
21. Na dłoni najbardziej promieniują umięśnione warstwy (kłęby palca małego i kciuka). Z tego względu po uzyskaniu reakcji leczniczej w opisanych – uniwersalnych – pozycjach, można próbować układać dłoń tymi warstwami na wybrane miejsce na głowie, pod którym znajduje się ośrodek-pole zawiadujące chorą częścią organizmu. Utrafienie na to miejsce zaznaczy się silniejszymi reakcjami leczniczymi, w postaci np. większego niż dotychczas rozgrzania, pieczenia, czy znieczulenia lub wzmożenia bólu w chorym miejscu. Jeżeli reakcje takie się nie pojawią – należy wrócić do stosowanej pozycji.

# **DOBÓR POZYCJI LECZNICZYCH NA WYBRANE CHOROBY I DOLEGLIWOŚCI**

ALERGIA – V. *Patrz* WYSYPKI ALERGICZNE.

ALKOHOLIZM – I.

ANEMIA, normowanie składu chemicznego krwi – *patrz* KREW.

ANGINA i stany zapalne gardła – V, *patrz* GARDŁO

ASTMA – V.

ATAKI SERCA z omdleniami – I (stosuje się trzymanie dłoni aż do ustąpienia ataku). *Porównaj* SERCE. *Patrz* WSKAZANIA I PRZECIWWSKAZANIA str. 23.

AUTYZM – I + V.

BEZPŁODNOŚĆ – V.

BEZSENNOŚĆ, przyspieszenie zasypiania po podrażnieniach nerwowych, stresach – I, chroniczna bezsenność – VI. W obu przypadkach pomaga wypicie na noc szklanki gorącego mleka lub zjedzenie 5–10 dag chudego, białego sera. Korzystne też jest stosowanie najpierw poz. I potem poz. VI.

BEZWŁADY – *patrz* PARALIŻE.

BIELACTWO *patrz* ŁUSZCZYCA.

BORELIOZA – V + I.

BÓLE GŁOWY – *patrz* GŁOWA.

BÓLE JAMY BRZUSZNEJ – V.

BÓLE KRĘGOSŁUPA – *patrz* KRĘGOSŁUP.

BÓLE ZĘBÓW – IV lub V (wraz ze zgorzelą – IV lub V).

BÓLE KRZYŻA – II (jeśli boli cały krzyż, zabiegi wykonuje się na przemian lewą i prawą dłońią).

BÓLE MIESIĄCZKOWE – V.

BÓLE REUMATYCZNE stawów – II (rąk – III).

BÓLE SERCA i naczyń wieńcowych – I.

BÓLE POURAZOWE – II (ręk – III).  
BRONCHIT – V.

CHRYPA – V.

CELIAKIA (bezgluten) – V.

CIŚNIENIE, wysokie i niskie – I. Jeśli wysokie ciśnienie wzrasta po zabiegach, można przyjąć połowę dawki leku z grupy blokerów wapnia, przepisanego przez lekarza. W miarę poprawy odpowiednio zmniejszać ilość pobieranego leku.

CIŚNIENIE ŚRÓDCZASZKOWE – V.

CUKRZYCA – V (wyleczenie możliwe u osób z jeszcze funkcjonującą trzustką). W przypadku pobierania insuliny powinno się codziennie badać stan cukru w moczu i jak najczęściej stan cukru we krwi. W miarę poprawy odpowiednio zmniejszyć ilość pobieranej insuliny (przy naturalnej osiąga się szybsze rezultaty). Konieczna kontrola lekarska

DRŻENIA – II (ręk – III).

DWUNASTNICA wrzody – V. *Patrz UWAGI OGÓLNE pkt 3.*

DYSTROFIA MIĘŚNI (typu Duchenne'a) – V. Zabezpiecza przed infekcją oskrzeli.

DZIAŚŁA, uszkodzenia, stany zapalne i ropne – IV lub V (przy parazentozie wyleczenie jest możliwe pod warunkiem długotrwałej kuracji, powyżej 1 miesiąca).

DZIECIĘCE PORAŻENIE MÓZGOWE – podstawowa pozycja V. Pierwsze rezultaty mogą się pojawić po trzech miesiącach. Tak osiągnięto całkowite wyleczenie.

GARDŁO, bóle – IV lub V, zapalenie migdałków – V.

GŁOWA, bóle wywołane urazami – II, bóle wywołane zmianami ciśnienia – I, bóle wywołane złą pracą hormonów lub narządów wewnętrznych – V. Bóle powstałe na skutek zmian chorobowych mózgu lub kręgosłupa – II (rękę układamy w pozycji II, najpierw na zdrowej półkuli, jeśli to nie daje rezultatów – stosujemy zabiegi na półkuli chorej lub przemiennie). Bóle wywołane chorobami nerwu ocznego – VIII. *Patrz UWAGI OGÓLNE, pkt 3.*



GORĄCZKA – patrz TEMPERATURA CIAŁA.  
GOŚCIEC STAWOWY, cały szkielet z wyjątkiem rąk – II, gościec rąk – III (lub II i III).  
GRONKOWIEC ZŁOCISTY (zjadliwy), gardło – V, twarz – IV lub V, ręce III, nogi – II. Należy stosować jak najczęściej i jak najdłużej.  
GUZY MIĘKKIE, np. na szyi – II, na rękach – III.  
GUZY MÓZGOWE powodujące paraliż kończyn – II (paraliż rąk – III).  
Stosuje się przykładanie dłoni tak, jak przy zmianach chorobowych mózgu – patrz GŁOWA. Guzy powodujące utratę słuchu, mowy – V i dodatkowo II. Patrz UWAGI OGÓLNE, pkt 3.  
GUZY NA MACICY, mięśniaki – V  
GUZY PIERSI – II.  
GRYPA z gorączką i bez – I. Najmniej 4 razy dziennie – aż do wyleczenia – najlepiej leżąc w łóżku. Leczenie B.S.M. nie zostawia powikłań pogrypowych.

HALLUKSY – II.

HEMOROIDY – V + II.

HASHIMOTO – V.

JAJNIKI, cysta, torbiel – V, stosować wyłącznie pod stałą kontrolą lekarza.

JELITA, stany zapalne – V.

KASZEL – V.

KATAR, chroniczny – V, zwykły – VII (po zagęszczeniu – V).

KORZONKI – V.

KOŚCI, złamania – II, (rąk – III), wzmacnianie i regeneracja ubytków – II, (rąk – III).

KRAŻENIE, choroby układu krążenia i krwiotwórczego – I (pomocniczo stosować pozycję V, jeśli trzeba oddziaływać na układ hormonalny lub przyczyna choroby jest w jamie brzusznej).

KREW zła – w zależności od przyczyny stosuje się odpowiednie pozycje np.:

- anemia z powodu krwawiącego wrzodu żołądka – V,
- nieprawidłowy skład chemiczny krwi (przyczyna nieznana) – I + V,

- zwiększona ilość cholesterolu - I (w czasie leczenia ilość cholesterolu może się zwiększyć i dopiero po zejściu złogów ulegnie zmniejszeniu).
- polepszenie krzepliwości w uszkodzonym obszarze ciała osiąga się poprzez stosowanie odpowiedniej do niego pozycji (*patrz: Pozycje lecznicze s. 10-17*).

KRĘGOSŁUP - II (na przemian lewą i prawą dłoń).

ŁUSZCZYCA - II, rąk - III. Potrzebna systematyczna, długotrwała kuracja. Pozycja dodatkowa - I lub V.

MARTWICA - wczesne stany, nóg - II, (rąk - III).

MIGDAŁKI, stany ropne - IV lub V.

MIAŻDŻYCA ŻYL nóg, ze zgorzela - II. Tak uniknięto amputacji nogi.

MIESIĄCZKA, zaburzenia - V.

MIGRENY, *patrz GŁOWA*.

MUKOWISCYDOZA -V + I. Po dwóch miesiącach stosowania uzyskano widoczną poprawę stanu chorego.

NADKWASOTA - V.

NAŁOGI - I + V.

NERKI, stany zapalne - V. Obecność kamieni i piasku wyklucza leczenie!

NERWICE, rozdrażnienie nerwowe, utrata równowagi psychicznej, nadpobudliwość psychoruchowa - I.

NERWOBÓLE - II, rąk - III, twarzy - IV.

NIEDOTLENIE PNIA MÓZGU - I.

NOWOTWORY, narządów wewnętrznych brzucha, gardła, płuc, trzustki, wątroby - V, mózgu - *patrz GŁOWA* i GUZY MÓZGOWE, piersi - II, kończyn dolnych, szyi, głowy - II, rąk - III. *Patrz UWAGI OGÓLNE, pkt 3. Należy stosować jak najczęściej i jak najdłużej. Do tej pory, z uwagi na dużą ilość rodzajów nowotworów, nie na wszystkich udało się sprawdzić skuteczność leczenia metodą B.S.M., niemniej, we wszystkich przypadkach, które próbowano leczyć tą metodą, następowała poprawa stanu chorego.*

**OCZY**, stany zapalne gałek, zapalenie spojówek - IV, jaskra - VIII, zaćma - VIII + V, zezy (większość) - VIII, w niektórych przypadkach zezów - IV albo VIII + IV, choroby siatkówki - VIII, choroby wewnątrz gałki - VIII, astygmatyzm - VIII, zmniejszona ostrość wzroku - VIII lub IV. Poz. IV może być zastąpiona pozycją V. Jeśli choroby oczu, np. zez są spowodowane uszkodzeniami w mózgu - może to być choroba dziedziczna lub uszkodzenie powstałe podczas porodu - a żadna z wymienionych pozycji nie pomaga, stosuje się pozycję II w taki sam sposób, jak przy zmianach chorobowych mózgu - patrz GŁOWA. Przy leczeniu chorób oczu trzeba pamiętać o kontroli wzroku u okulisty i jeśli to możliwe nie nosić okularów lub zmieniać je - sukcesywnie - na coraz słabsze.

**OMDLENIA**, utrata przytomności - I. Trzymamy rękę aż do odzyskania przytomności przez chorego.

**OPARZENIA** pierwszego i drugiego stopnia - II (rąk - III). Oparzenia drobne leczy się w ciągu kilku dni. Po przekłuciu pęcherzy następuje szybko znieczulenie bólu oraz pełna regeneracja tkanek. Przy rozległych oparzeniach całkowita regeneracja następuje po kilku tygodniach.

**OPUCHLIZY** - II, (na rękach - III).

**OSTEOPOROZA** - V.

**OSTROGI KOŚCI PIĘTOWEJ** - II.

**PADACZKA** - I.

**PARADONTOZA** - patrz DZIAŚŁA

**PAMIĘĆ**, sprawność intelektualna - V.

**PARALIŻ CAŁEGO CIAŁA** - I.

**PARALIŻE**, bezwładny i przykurcze, usztywnienie palców, drżenie samoistne - II (rąk - III lub II + III), paraliże spowodowane wylewem lub paraliżem dziecięcym - uszkodzenia półkul mózgowych - patrz GŁOWA, opis stosowania pozycji II. Pozycja dodatkowa - II lub V. Patrz UWAGI OGÓLNE pkt 3.

**PARKINSONA CHOROBA** - V, drżenia rąk - III (nóg II).

**PĘCHERZ** - V.

**PĘCHERZYK ŻÓLCIOWY**, stany zapalne - V. Obecność kamieni wyklucza leczenie B.S.M.

- PODAGRA (DNA) - II.** Nie stosować podczas ataków (bólów)!  
**PORAŻENIE MÓZGOWE -** podstawowa pozycja V.  
**PROSTATA - V.**  
**PRZEMIANA MATERII.** zła - V.  
**PRZEPUKLINA KRĘGOSŁUPA - II,** mało ruchu, najlepiej leżenie.  
 Dodatkowo - V.  
**PRZEZIĘBIENIA - VII** (po zagęszczeniu kataru - V). Zabieg w pozycji VII wywołuje silne rozgrzanie, poty. Jeżeli są one zbyt silne można przerwać zabieg, po czym powtórzyć 2-3 razy przed zaśnięciem. Dla usunięcia kataru i kaszlu - V.  
**PÓLPASIEC - II.** Uzyskuje się szybkie znieczulenie, a wyleczenie po kilku tygodniach lub miesiącach (zabieg 3-4 razy dziennie, po 20-30 minut).  
  
**RANY,** gojenie, zabliznianie tkanek - II (na rękach - III). Rany cięte winny być zszyte przez chirurga, skaleczenia - obmyte i odkażone, zgodnie z zasadami pierwszej pomocy. W czasie kuracji B.S.M. powinny być odsłonięte, nie skrupowane opatrunkami.  
**REUMATYZM,** cały szkielet oprócz rąk - II (ręce - III). Zabieg wywołuje często bóle mijające, potem rozgrzanie. Nie należy w czasie zabiegów krępować kończyn bandażami, ani zginać. Zadawnione zniekształcenia palców dłoni leczy się w pozycji III do kilku miesięcy.  
**RĘCE,** reumatyzm, gościec, rany, bóle - III.  
**ROBAKI (ROBACZYCA) - V + I**  
**RWA KULSZOWA - II,** z przeziębienia - V.  
**RYBIA ŁUSKA (ichthyosis),** nogi, tułów, szyja, głowa -V+II (ręce-III).  
  
**SARKOIDOZA - V+I**  
**SCHIZOFRENIA - I.** można brać leki tylko na noc.  
**SEN – patrz BEZSENNOŚĆ**  
**SERCE,** nagły atak - I; stosujemy B.S.M. aż do ustąpienia ataku, zakłócenia pracy - I, choroby naczyń wieńcowych - I, arytmia i bóle - I (zabieg dobrze jest łączyć z pić przed snem szklanki gorącego mleka dla dostarczenia białka).

Profilaktyczne leczenie serca - I.

Zaawansowane choroby serca leczy się długotrwałą kuracją - I (kilka miesięcy). Tak chory uniknął transplantacji serca. Patrz WSKAZANIA I PRZECIWWSKAZANIA oraz UWAGI OGÓLNE pkt.3

SINIAKI - II (na rękach - III).

SINICA, upośledzenie ukrwienia - II, (rąk - III).

SKURCZE - II.

SŁUCH - patrz USZY.

SPOWOLNIENIE PROCESU STARZENIA, odmładzanie - V.

STŁUCZENIA - II, (rąk - III).

STWARDNIENIE ROZSIANE - niezależnie od objawów choroby stosuje się poz. V. Po uzyskaniu pierwszych oznak poprawy można zastosować dodatkowo inne pozycje: niedowład nóg i tułowia - II (rąk - III), utrata mowy, pamięci - kontynuować V, utrata wzroku - VIII przemiennie na obu półkulach. Wymagana długotrwała kuracja. Widoczne rezultaty mogą wystąpić po miesięcznej kuracji.

SZPICZAK MNOGI - I+V. Stosujemy pozycję jedną po drugiej, kilka razy dziennie. Tak całkowicie wyleczono szpiczaka.

ŚMIERĆ KLINICZNA - I.

ŚPIĄCZKA, wybudzenie - I.

TARCZYCA, nadczynność, niedoczynność, guzy wewnętrzne - V, guzy zewnętrzne - II.

TEMPERATURA ciała niewłaściwa - w zależności od przyczyn stosuje się odpowiednią pozycję np.

- z powodu przeziębienia - VII.

- stan chroniczny (przyczyna nieznana) - I.

TIKI - II.

TRZUSTKA -V.

TWARZ - IV.

UKĄSZENIE pszczoły, osy, zakażenie opuchlizną - II (rąk - III).

USZY, osłabiony słuch - IV lub V, stany zapalne - IV, bóle - IV. szumy - IV lub V.

WĄTROBA i pęcherzyk żółciowy, stany zapalne - V. Przy obecności kamienia lub piasku nie wolno leczyć się B.S.M.!

WŁOSY, ożywanie cebulek, wzmocnienie - II (naprzemiennie lewa i prawa ręka).

WRZODY, wypryski - II (na rękach - III).

WRZODY ŻOŁĄDKA - V. *patrz UWAGI OGÓLNE pkt 3.*

WYSYPKI ALERGICZNE - II (na rękach - III). Pozycja dodatkowa I lub V.

ZABURZENIA HORMONALNE - V.

ZAKAŻENIE KRWI - II (w rękach III), zakażenie ran np. gronkowcem - II (na rękach - III). Zabiegi stosować co 30-60 minut aż do uzyskania poprawy.

ZAPALENIE OPON MÓZGOWYCH I RDZENIA MÓZGU - I. po odzyskaniu przytomności dodatkowo - V.

ZAPALENIE PŁUC, stan przewlekły - V.

ZATOKI - IV lub V, chroniczne zapalenie V.

ZATRUCIA POKARMOWE i inne - V + I (na przemian), zatrucia połączone z wymiotami, bolesciami, biegunką - V (kuracja kilkudniowa. *Patrz WSKAZANIA I PRZECIWWSKAZANIA str. 23*

ZAWAŁY SERCA - I. *Patrz SERCE, oraz WSKAZANIA I PRZECIWWSKAZANIA str. 23.*

ZEZY - *patrz OCZY.*

ZŁAMANIA KOŚCI - II (rąk - III). Po złożeniu i bez skrzepów.

ZNIECZULENIA BÓLÓW - *patrz BÓLE.*

ZWŁÓKNIENIE PŁUC - V.

ŻOŁĄDEK, wrzody - V. *patrz UWAGI OGÓLNE pkt.3, nadkwasota - V. zatrucia, niestrawność, zakłócenia trawienia - V.*

ŻÓLTACZKA typu B,C - V + I, *patrz WĄTROBA.*

ŻYLAKI - II. Żylaki w stanie początkowym zanikają po dłuższym okresie zabiegów - do kilku miesięcy. Żylaki zadawnione, bardzo nabrzmięte - pękają pod wpływem zabiegów, po czym goją się całkowicie. Rany po pękniętych żyłakach, nawet kilkuletnie, goją się w czasie od kilku tygodni do kilku miesięcy.

ŻYLAKI POWRÓZKA NASIENNEGO - V.

## WYLECZENI...

### NOWOTWORY NIE ZAWSZE GROŻNE

Pamiętam, jak przyszła do mnie młoda mama i z rozpaczą w głosie zaczęła prosić o zapoznanie jej z metodą B.S.M., ponieważ jej córeczka jest po operacji guzów nowotworowych na nóżkach, a guzy z powrotem zaczynają odrastać. Nauczona na wykładzie, na którym było około 20 osób, pani ta przyszła do mnie po miesiącu i z radością oświadczyła, że guzy zniknęły. Minęło już 10 lat, guzy nigdy się nie pojawiły. Nie ma po nich nawet śladu chociaż ani mama ani dorastająca już córka od kilku lat nie trzymają dłoni na tę chorobę.

*„Serdeczne podziękowanie za wyleczenie mojego dziecka lat 5 i pół, które było chore na nowotwór na prawej i lewej nóżce. Została wyleczona metodą B.S.M.”*

Alfreda Dąbrowska, Warszawa

### NA SERCE NIE TRZEBA UMIERAĆ

Pamiętam też spotkanie z inną osobą, wyglądającą na bardzo schorowaną, która stwierdziła, że lekarze dają jej tylko trzy miesiące życia, bo ma tak słabe serce. Nauczona B.S.M., po miesiącu wbiegała już na schody, na które przedtem z trudem wchodziła. Po trzech miesiącach czuła się tak dobrze, że zaczęła robić zakupy, prac i podbiegać do autobusu. Ale po paru dniach spowodowało to złe samopoczucie i osłabienie. Z powrotem zaczęła oszczędzać siły, tylko spacerowała, a kondycja zaczęła wracać. Tak więc, co jest bardzo charakterystyczne dla B.S.M, mimo uzyskiwania szybkich pozytywnych skutków, należy stosować tę metodę nie tylko do czasu uzyskania pierwszych pozytywnych objawów, gdyż organizm jest w trakcie odbudowy i nie wolno go forsować, mimo nagłego nawrotu dobrego samopoczucia. Pani ta na swoją chorobę „pracowała” wiele lat. Trzeba więc też czasu na odbudowę organizmu.

Oto inny przykład:

*„Od kilku lat chorowałam na serce (wierścówka), stosowałam codziennie mocne leki rozkurczowe w zasadzie z krótkotrwałym skutkiem (...) Zaczęłam stosować metodę B.S.M., odrzucając równocześnie wszystkie dotychczasowe leki (...) Minęło kilka miesięcy, a ja się czuję dobrze, nie męczą mnie nawet biegi codzienne.”*

Alicja Zlemińska, Warszawa

## **GDY ODLĄCZONA ZOSTAJE APARATURA PODTRZYMUJĄCA ŻYCIE**

Zwrócił się do mnie pewien pan, który uratował ojca ze śmierci klinicznej. Lekarze odłączyli aparaturę podtrzymującą życie gdyż, według ich najlepszej wiedzy, ojciec już nie żył. Pan ten, mimo to, został przy ojcu i przyłożył mu rękę w pozycji I. Siedział przy ojcu tak długo, trzymając rękę, aż ojciec odzyskał przytomność. Żył jeszcze rok.

*„Stosując metodę pana Uchnasta, uratowałem ojca ze śmierci klinicznej.”*

Ryszard Kaczorowski, Warszawa

## **SPRAWDŹ PRZED OPERACJĄ**

Dowiaduję się też bardzo często o uratowaniu nóg przed amputacją. Sam spotkałem się z człowiekiem, który przeszedł amputację nogi, groziła mu nieuchronnie amputacja drugiej.

Spotkanie było publiczne. Przyszło na nie wiele osób. Nie mogłem zajmować się tylko tym mężczyzną. Pokazałem mu, w jaki sposób powinien trzymać rękę w pozycji II. Człowiek ten był tak bardzo zdeterminowany, iż trwał w tej pozycji ponad pół godziny – cierpliwość opłacała się. Po około 20 minutach odczuł silny ból, po następnych 10 minutach jego noga, bordowa do kolana, zaróżowiła się, a gnijąca czarna rana skurczyła się i wypływała z niej ropa. Po miesiącu mężczyzna ten przyjechał ponownie na spotkanie. Noga była zdrowa. W miejscu, gdzie była rana, został tylko strup. Nie odczuwał też bólu.

Niedawno zadzwoniła do mnie pani, pragnąca podzielić się niezwykłą wiadomością. Lekarze stwierdzili, że operacja oka, na którą oczekiwała w szpitalu, jest już niepotrzebna. Odklejona siatkówka oka, w niezrozumiały sposób, przykleiła się sama. Pani ta nie przyznała się lekarzom, że przez 2 tygodnie stosowała VIII pozycję B.S.M. Nie zrobiła tego nawet wtedy, gdy odczuła poprawę i zaczęła widzieć chorym



okiem. Lekarze zauważyli oczywiście samowyleczenie, ku swemu najwyższemu zdumieniu, tym większemu, że ta kolejna już operacja, w ich opinii, nie dawała wielkich szans wyleczenia stale odklejającej się siatkówki.

*„Na prawej nodze powyżej kostki na wewnętrznej stronie otworzyła mi się rana ropiejąca, lekarze orzekli, że jest to miazdzyca żył. Choroba była leczona około 1,5 roku. Na przełomie lutego i marca lekarze orzekli konieczność amputacji. Lewą nogę mam amputowaną w 1981 r. W tym stanie rzeczy rozpocząłem samoleczenie B.S.M. Skutki leczenia okazały się nadzwyczaj pozytywne. Ropiejąca rana zaczęła przysychać. Ustały dokuczliwe bóle w nocy. Obecnie rana jest zagojona, pozostał jeszcze strup. Kuracja trwała około 3 tygodni.”*

Wacław Cieślak, 1983 r. Warszawa

## **BROŃ NA ZADAWNIONE SCHORZENIA**

Nawet choroby i dolegliwości zadawnione można leczyć B.S.M. Oto przypadek pewnego starszego pana, któremu złamana ręka nie zra- stała się od czasów wojny (skutek pobicia przez gestapo). Oczywiście, nie przypuszczał, że ręka się zrośnie. Chodziło mu tylko o znieczule- nie bólu. Po zastosowaniu B.S.M. ból bardzo szybko minął. W związ- ku z tym pacjent zrobił prześwietlenie, które wykazało proces zrasta- nia. Następne prześwietlenie – po około trzech miesiącach wykazało, że ręka się zrosła całkowicie.

*„Podczas przesłuchań na gestapo złamano mi w kilku miejscach prawą rękę, która częściowo zrosła się w obozie koncentracyjnym. Pozostało mi pęknięcie wzdłużne kości. W ogóle całość ręki bolała mnie od powrotu do kraju bez przerw. Po zastosowaniu B.S.M. nie tylko przestała mnie ręka boleć, ale prześwietlenie wykazuje zmia- ny w kierunku zrastania się pęknięcia.”*

Tadeusz Drózdź, Warszawa

## **GDY NIE MA ZNIKĄD RATUNKU**

Metodą B.S.M. można pomóc sobie lub innym, gdy sytuacja wymaga natychmiastowego działania, a w pobliżu nie ma lekarza i nie można choremu podać leku.

Pamiętam przypadek starszego mężczyzny, który w autobusie zaczął wymachiwać rękami, sygnalizując brak dopływu powietrza. Twarz

Jego była nabrzmiąta i sina. Podszedłem więc do niego i położyłem mu swoją rękę na głowie w pozycji I. Po chwili pan ten odzyskał kolory na twarzy i zaczął normalnie oddychać. Ponieważ mieszkał blisko mnie, nauczyłem go stosować B.S.M. i byłem z nim jakiś czas w kontakcie. Opowiadał mi, że następnego dnia po tym wydarzeniu poszedł na badania kontrolne do szpitala. Lekarze stwierdzili przejście zawału i pozostawili pacjenta na kilkudniowej obserwacji. Często mierzono mu ciśnienie. Gdy odbywało się to po stosowaniu BSM, ciśnienie było w normie. Kiedy nie stosował tej metody, ciśnienie podnosiło się. Lekarze zupełnie tego nie rozumieli. Twierdzili, że jeszcze nie mieli pacjenta, któremu tak skakałoby ciśnienie.

## **WYJAŚNIENIE NIEZWYKŁYCH UZDROWIEŃ**

Podczas spotkań publicznych, wiele osób mówiło mi, że dopiero zapoznawszy się z metodą B.S.M., zrozumiały w jaki sposób zdołały się pozbyć różnych dolegliwości i chorób. Po prostu zastosowały tę metodę nieświadomie! Pewien mężczyzna podzielił się ze mną takim wspomnieniem z dzieciństwa. Jako kilkuletni chłopiec cierpiał na poważną wadę wzroku i musiał zmieniać okulary na coraz mocniejsze. Rokowania lekarzy były niepomyślne, jednak z pomocą przyszedł szczęśliwy przypadek.

Mały chłopiec, jak wielu w jego wieku, naśladował ojca. Gdy zauważył, że ojciec, w czasie drzemki popołudniowej, podkłada sobie dłonie pod głowę, zaczął robić to samo. Okazało się to zbawienną terapią. Dłonie układane nieświadomie w poz. VIII doprowadziły do trwałego i całkowitego wyleczenia wady wzroku, uznanego przez rodziców i lekarzy za niemal cudowne. Teraz, po latach, okazało się, że tym „cudem” była metoda B.S.M.

## **POPARZENIA**

Artysta plastyk wylał sobie na twarz i ręce gorącą stearynę. Lekarz nie dawał nadziei na całkowite wyleczenie, a kuracja miała być długotrwała. Lekarz przepisał maść. Mężczyzna na szczęście posmarował sobie tylko rękę. Nic przyniosło to jednak ulgi. Uległ namowom żony, aby trzymać ręce na głowie, chociaż nie wierzył w skuteczność tej metody. Jak się okazało, leczenie było niemalże błyskawiczne. Uczucie pieczenia ustalo, a po dziesięciu dniach pojawiła się na twarzy nowa skóra. Mężczyzna wyglądał lepiej i młodziej aniżeli przed poparzeniem. Natomiast na ręce, którą posmarował maścią (znamienną!) ma ślady po poparzeniu do dzisiaj.

*Po oparzeniu płonąca stearyną twarzy stosowaliśmy od razu co 4 godz. poz. III (uprzednio przekuliśmy bąble na twarzy). Po dieściu dniach twarz była pokryta świeżo zagojoną skórą. Byliśmy po wypadku u lekarza – stwierdził, że zagojenie potrwa około dwóch miesięcy i będą ślady po ranach. Nie stosowaliśmy żadnych zaleceń lekarzy, tylko wyłącznie poz. III – dosłownie dzień i noc.*

Alicja Dębecka, żona artysty, Warszawa

## **B.S.M. W KOSMETYCE**

Znamienny jest przypadek pewnej kobiety, która przysłała na spotkanie z twarzą pokrytą ciemnymi grudkami, przypominającymi kurzajki. Po dwóch tygodniach, gdy spotkaliśmy się po raz drugi, prawie jej nie poznałem. Na twarzy nie było nawet śladu po chorobie. Kobieta twierdziła, że już po trzech dniach grudki zaczęły z twarzy odpadać, a po upływie tygodnia w ogóle ich nie miała – stosowała pozycję V.

Podobna dolegliwość, ale dużo poważniejsza, dotknęła moją koleżankę. Na jej twarzy pojawiły się liszaje, przeciw którym zaczęła stosować B.S.M. Po paru dniach liszaje zaczęły pękać, a z powstałych ran zaczęła ściekać ropa. Twarz wyglądała przerażająco. Miała wysoką temperaturę. Znacznie powiększyły się węzły chłonne w okolicach gardła. Była zalamana. Jej organizm zareagował gwałtownie. Będąc pewnym pozytywnych skutków B.S.M. utwierdziłem ją w przekonaniu o skuteczności metody, która wymaga cierpliwości. Po dwóch tygodniach rany zaczęły się goić, spadła temperatura, po następnych kilku dniach na twarzy nie było żadnych śladów.

*Od wielu lat cierpiałam na trądzik. Leczenie farmakologiczne i hormonalne nie dawało żadnych rezultatów, a często zaostrzało stan skóry. (...) Po dwóch tygodniach leczenia B.S.M. (poz. II i IV) skóra zaczęła się samoistnie goić. (...) Obecnie gdy mam kłopoty z cerą, reguluję je metodą B.S.M.*

Ewa Pilewska, Warszawa

## **LECZENIE DZIECI**

Przy metodzie BSM u małych dzieci należy mieć pewność, że nie ma ciał obcych w organizmie. (Patrz UWAGI OGÓLNE, p. 3). Musimy pamiętać, że małe dziecko nie jest w stanie przekazać nam swoich wrażeń. Dlatego najlepiej nie dopuszczać do powstania choroby stosując jak najczęściej B.S.M. profilaktycznie zdrowemu dziecku. Musimy tylko pamiętać o konieczności dostarczenia organizmowi budulca, czę-

stych wizytach u lekarza, który stwierdzi, czy dziecko się prawidłowo rozwija (uwzględnienie badań na skład budulcowy organizmu). Również dzieci ze skłonnościami do przeziębień, angin, zapaleń szybko te skłonności tracą. Głównie dzięki pozycjom V i I. Pamiętajmy też, że wszelkie rany i oparzenia goją się u dzieci bardzo szybko. Nie znaczy to jednak, że można rezygnować z konsultacji lekarskiej. Najlepiej zachęcić lekarza do obserwacji działania B.S.M. Nie można też rezygnować z surowicy lub innych rodzajów leków podanych przez lekarza w przypadku zakażenia. Natomiast absolutnie wykluczone jest podawanie jednocześnie lekarstw, maści, ziół przy innego rodzaju chorobach. Trzeba się zdecydować, albo leczenie metodą B.S.M. albo inną! Najczęściej, niespodziewane urazy będą powstawać u dzieci, które ze względu na swą ruchliwość są najbardziej na nie narażone. Metoda B.S.M. przydaje się w takiej sytuacji.

Znam przypadek dziesięcioletniej dziewczynki. Potrafiła garnek z gorącą kaszą z tłuszczem. Zawartość wylała się na lewe przedramię, ramię i bok. Dziewczynka doznała silnego, rozległego oparzenia. Pojawiło się zaognienie i bąble poparzeniowe. Na szczęście w domu przebywała osoba, która знаła metodę BSM. Był to wuj dziewczynki. Pierwszej pomocy udzielił właśnie stosując metodę B.S.M. Po trzech dniach zniknęły już zaognienia i bąble. Po miesiącu pozostały tylko mało widoczne ślady po tak silnym poparzeniu.

Otrzymuję również wiele listów od rodziców, którzy informują o poprawie kondycji swoich dzieci po stosowaniu B.S.M., które do tej pory stale chorowały i zapadały na anginy, zapalenia zatok. Nie kaszlą, nie przeziębają się często, nie mają kataru. Rodzice profilaktycznie stosują B.S.M. Na początku częściej – 2-3 razy dziennie – później, po tygodniu, dwóch – tylko od czasu do czasu.

Również przy zezie osiagane są rezultaty mimo, że nie zawsze małe dziecko poddaje się zabiegowi. Pewna starsza kobieta podzieliła się ze mną swoją radością z powodu wyleczenia małego wnuczka (4 lata) z zezą. Dziecko miało wyznaczoną datę operacji, ale matka zwlekała z decyzją. Babcia postanowiła jednak działać, stosowała B.S.M. Chociaż nie zawsze dziecko okazywało zrozumienie i cierpliwość (co oczywiste), babcia nie dawała jednak za wygraną i przez około 2 tygodnie, gdy tylko było można i ile było można (przez 5 minut czy nawet minutę), trzymała dziecku ręce na głowie w pozycji VIII. Zez ustąpił całkowicie.

## **PROFILAKTYKA**

W zasadzie, człowiek zdrowy, który stosuje profilaktycznie B.S.M. (poz. ogólnooorganiczną I i poz. V) nie powinien chorować, gdyż wszelkie bakterie czy wirusy będą usuwane. To samo będzie się działo z zanieczy-

szczeniami wchłanianymi z powietrza czy dostającymi się do organizmu z pożywieniem. Niemniej wszystko zależy od ilości czynników chorobotwórczych, które się dostaną do organizmu. Zawsze łatwiej jest wyleczyć początek choroby. Przy profilaktycznym stosowaniu B.S.M., jak i również leczniczym, może wzrastać temperatura ciała, np. wtedy gdy akurat dostał się wirus grypy czy zaczyna się przeziębienie. Dlatego też należy pamiętać, aby stosując B.S.M. przy niskich temperaturach powietrza, na dworze czy w mieszkaniu, starać się zawsze ciepło ubrać lub przykryć, ponieważ w czasie i po zabiegu może nam się wydawać, że jest nam gorąco i ulegniemy chęci odkrycia się. A to może doprowadzić do przeziębienia się i oczywiście przedłużyć kurację.

## STRESY I NERWICE

Po opublikowaniu trzeciego wydania tej książeczki dowiedziałem się, że pewna kobieta, psycholog, stosuje w swojej praktyce terapeutycznej metodę B.S.M. już od 10 lat. Stwierdziła ona (co znajduje potwierdzenie w najnowszych badaniach), że problemy psychologiczne powodują zniekształcenia somatyczne w mózgu i odwrotnie. Okazało się, że przy problemach natury psychologicznej, szybkość leczenia B.S.M. jest nieporównanie większa w stosunku do innych metod.

Potwierdzenie tego znajduję w otrzymanym niedawno liście:

*„Zainteresowałam się metodą B.S.M., gdy ta książeczka przypadkowo wpadła mi w ręce u mojej znajomej. Moja choroba i nerwica doprowadziły mnie już do tego, że bez tabletek przeciwbólowych i leków psychotropowych nie mogłam normalnie funkcjonować. Przelotnie przejrzawszy książkę, zapamiętałam poz. I i zaczęłam ją stosować. Uplynęło już dwa tygodnie odkąd nie biorę żadnych leków, ciśnienie jest w normie, a ja stałam się inną kobietą.”*

Celina Puziuk, Białystok

## ZWIERZĘTA MAJĄ PODOBNY ORGANIZM

Istotna różnica polega na wielkości mózgu. Dlatego np. u psa, wystarczy trzymać dłonie pomiędzy uszami, aby były nakryte wszystkie ośrodki mózgowe. Sam byłem świadkiem wyleczenia psa, spaniela, u którego stwierdzono zapaść serca połączoną z paraliżem kończyn. Lek przepisany przez weterynarza nic nie skutkowało. Wówczas pani psa postanowiła spróbować metody B.S.M. Po dwóch dniach zabiegów minął paraliż, a po tygodniu pies czuł się na tyle dobrze, iż mógł wychodzić na spacer. Żył jeszcze półtora roku.

## BEZ KOMENTARZA

Wyjątki z listu pacjentki:

„Dziecko urodziło się zdrowe, z największą ilością punktów w skali ocen noworodków – 10, ale w domu zaczęła chorować, miała częste omdlenia, potem sinicę i zapaści. Zasięgnęłam porady u najlepszych lekarzy, wynik był nikły. Była pacjentką Centrum Zdrowia Dziecka, przeszła wiele bolesnych badań. Równocześnie i ja zaczęłam chorować, podejrzewano zaburzenia pracy tarczycy. Odwapniłam się i procesu tego nie można było zahamować.

Wówczas zastosowałam leczenie B.S.M. Proces odwapnienia został zatrzymany, czułam się coraz lepiej. Tym samym sposobem zaczęłam leczyć córkę. Dolegliwości znikły. Ustąpiły omdlenia i zapaści. Po półrocznym leczeniu wyrównały się wszystkie inne nieprawidłowości. Dotychczas dziecko musiało być na diecie bezmlecznej i bezglutenowej, ale po kuracji B.S.M. (poz. V) mogło jeść już wszystko (...).

Zapoznałam z metodą leczenia B.S.M. najbliższych, rodzinę, przyjaciół, koleżanki, znajomych lekarzy. Moje ośmioletnie doświadczenia trudno spisać, lecz chcę przytoczyć chociaż te najważniejsze.

Brat mój uległ w pracy porażeniu prądem. Przewieziono go do szpitala z otworem wypalonym w szyi, w stanie beznadziejnym. W chwilach gdy odzyskiwał przytomność przykładal sobie ręce w poz. V, prosząc lekarzy, aby nie zakrywali opatrunkiem rany na szyi. Stan jego zdrowia był tragiczny, ten młody 30-letni człowiek, walczył o swoje życie mając tylko dwoje własnych rąk, którymi się leczył, gdyż lekarze uznali przypadek za beznadziejny. Powoli stan zdrowia polepszał się, a otwór na szyi goił się, co było fenomenem medycznym, gdyż rany wypalone prądem nie goją się miesiącami i latami.

Jeszcze przez wiele miesięcy po wypisaniu ze szpitala serce nie pracowało prawidłowo, ale stopniowo brat wrócił do zdrowia, tak dalece, że obecnie już od roku pracuje w Afryce, w bardzo ciężkich warunkach klimatycznych, gdzie temperatura dochodzi do 47°C, czego nie wytrzymują młodszy od brata ludzie.

Leczyłam B.S.M. również swoją mamę, która cierpiąc na zapalenie korzonków nie mogła sama się poruszać, nawet obracać z boku na bok. Trzymałam ręce w poz. V przez 30 minut (...). Po upływie jednej godziny mama wstała nie odczuwając żadnych dolegliwości. Bóle już nie powróciły (...).

Leczyłam na wczasach dziecko chore na zapalenie oskrzeli. Jego matka obawiała się iść do lekarza, aby nie zapisał antybiotyków. Jednak z dnia na dzień kaszel nasilał się i dziecko wymiotowało w czasie jedzenia. Zaproponowałam swoją pomoc. Gdy dziecko, zmęczone kaszlem, usnęło po obiedzie usiadłam za nim na łóżku i podciągnęłam je na siebie, oddzielając się poduszką, aby nie było kontaktu ciała. Trzymałam ręce w poz. V przez ok. 30 minut. Ku zdziwieniu matki dziecko spało cały czas spokojnie, a podczas kolacji nie zanosilo się kaszlem. Nauczyłam matkę przykładania dłoni w poz. V. Napisała potem do mnie do Warszawy, że dziecko jest zdrowe.

Stosowałam również poz. I, gdy uczennica zemdlala na lekcji religii i katechetka nie mogła jej ocucić. Trzymałam dłoń przez 15 minut już tracąc nadzieję, iż poskutkuje, gdy dziewczynka poczęła odzyskiwać przytomność. Do domu mogła już wrócić o własnych siłach.

Pewna młoda dziewczyna, pracująca w kuchni, w późnych godzinach wieczornych głęboko skaleczyła się w palec. Bolesna rana bardzo krwawiła. Było to w ośrodku wczasowym, w lesie, z dala od ośrodka medycznego. Zaoferowałam swoją pomoc i pokazałam dziewczynie, jak ma trzymać dłoń w poz. III, poleciłam też zdjąć opatrunek. Rano okazało się, że rana jest zablizniona i gojenie się szybko postępuje.

Leczyłam również wielokrotnie swojego psa, gdy miał zapalenie uszu, innym razem, gdy groziła mu śmierć po najedzeniu się kurzych kości, a także gdy był przeziębiony. Przykładałam całą dłoń do jego łba i trzymałam tak długo, dopóki stał spokojnie.”.

Teresa Pietrzak, Warszawa

Piszą inne osoby:

*„Po trzech dniach zabiegów ustąpiły zawroty głowy. Zagoiła się rana na łydce, której nie umieli wyleczyć lekarze żadnymi środkami i maściami z antybiotykami włącznie”.*

Jolanta Lettman, Polka zamieszkała za granicą

*„Od pewnego czasu lecę metodą B.S.M. takie choroby jak bóle kręgosłupa, kaszel, gardło, oczy, słuch, poprzeczne i podłużne płaskostopie. Stwierdzam szybką poprawę w/w dolegliwości, kręgosłup bolący mnie od przeszło 40 lat wyleczyłem całkowicie, stosując pozycję II”.*

Jerzy Czerkaszyn Warszawa

*„Astma – duże dolegliwości astmatyczne (niewydolność oddechowa, duszności, nadwrażliwość na zapachy) trwające ponad 20 lat, po zastosowaniu metody B.S.M. w pozycji V tylko ok. 2 razy dziennie po ok. 30 min., już w ciągu trzech tygodni zauważyłam zmniejszenie objawów astmy o ok. 50%, lepsze przystosowanie się do zmian atmosferycznych, obecnie wystarcza mi mniejsza ilość snu”.*

Elżbieta Tomaszewska, Pruszków

*„Od pewnego czasu cierpiałem na astygmatyzm. Objawiało się to zmęczeniem oka, zwłaszcza przy czytaniu i oglądaniu telewizji były mi niezbędne okulary (...) Zastosowałem pozycję nr VIII, po tygodniu dolegliwości minęły, okulary przestały być potrzebne”.*

Dariusz Kalmas, Warszawa

*„Pomogło mi na gripę, cukrzycę z insuliną, porażenie nerwu kulszowego, nadciśnienie tętnicze. Półpasiec tą metodą wygoiłam w 2 tygodnie. Przy bólach serca po zawale nie biorę leków i ta metoda mi pomaga”.*

Melania Piotrowska, Warszawa

*„Po kilku zaledwie zabiegach B.S.M. skończył się ból gardła, pieczenie, trudności przy przełykaniu, kaszel z chronicznym zapaleniem migdałów, stany ropne, stałam się bardziej odporna a organizm mój nie wymaga ciepłarnianych warunków i ciągłego tykania leków różnego rodzaju”.*

Jolanta Adryan, Piotrków Trybunalski



## **SPIS RZECZY**

PODZIĘKOWANIA .....	3
OD AUTORA .....	5
OPIS METODY SAMOLECZENIA B.S.M. ....	7
SCHEMATY MÓZGU .....	18
WSKAZANIA I PRZECIWWSKAZANIA .....	23
UWAGI OGÓLNE .....	27
DOBÓR POZYCJI LECZNICZYCH NA WYBRANE CHOROBY I DOLEGLIWOŚCI .....	30
WYLECZENI .....	38
NOWOTWORY NIE ZAWSZE GROŻNE .....	38
NA SERCE NIE TRZEBA UMIERAĆ .....	38
GDY ODŁĄCZONA ZOSTAJE APARATURA PODTRZYMUJĄCA ŻYCIE .....	39
SPRAWDŹ PRZED OPERACJĄ .....	39
BROŃ NA ZADAWNIONE SCHORZENIA .....	40
GDY NIE MA ZNIKĄD RATUNKU .....	40
WYJAŚNIENIE NIEZWYKŁYCH UZDROWIEŃ .....	41
POPARZENIA .....	41
B.S.M. W KOSMETYCE .....	42
LECZENIE DZIECI .....	42
PROFILAKTYKA .....	43
STRESY I NERWICE .....	44
ZWIERZĘTA MAJĄ PODOBNY ORGANIZM .....	44
BEZ KOMENTARZA .....	45



BSM jest dla mnie  
 lat metody pozwalając  
 od zainfekowane  
 infekcje

Pani Aneta Mika z Niemiec  
 wyleczyła u dziecka  
 chore oskrzela.  
 Dziecko było uczulone na leki.



drogą oddychając

Dwie sasiadki z Warszawy, Pani Mirosława Baszkiewicz  
 i Pani Alicja Zdunikowska.  
 Pani Mirosława wyleczyła reumatyzm i uporczywe bóle głowy  
 a Pani Alicja osteoporozę i zmiany w kręgosłupie.  
 Chodziła o kulach teraz porusza się bez problemów.

Sapinistwo

głowy, zębów.



z siebie i swojej rodzinie ubawia

Kamil Majchrzak ze Słupska.  
 Chory na nieuleczalną chorobę  
 która powoduje w młodym wieku  
 śmiertelną dusznicę.  
 Dusznicę usunął i od ośmiu lat  
 już się nie dusi.

Andrzej Talkowski  
 Kolobrzeg



z pomocą przy stresach,

Pani Grażyna Cymerman z Łodzi.  
 Wyleczyła zaawansowany nowotwór  
 płuc z przerzutami na wątrobę.  
 Minęło już siedem lat  
 a Pani Grażyna ma mniej  
 komórek nowotworowych  
 niż zdrowy człowiek

slutyma.  
 ULANA AURYAN  
 PIOTRKÓW TRYB.

UŻYC METODĘ PANA UCHNASTA  
 ZŁEH OJCA ZE ŚMIERCI KLINICZNEJ

ISBN 978-83-940185-2-8



9 788394 018528

W-wa

bestseller

www.samoleczeniebsm.pl